

M.B.  
L.W.  
w. Jaruzelski

### Depesza W. Jaruzelskiego do premiera Japonii

Prezes Rady Ministrów Wojciech Jaruzelski wystosował depeszę gratulacyjną do premiera Japonii Yasuhiro Nakasone'a z okazji ponownego powołania go na to stanowisko. (PAP)

### Delegacja partyjno- -państwowa JRLD złoży wizytę w Polsce

Na zaproszenie KC PZPR, Rady Państwa i rządu PRL w najbliższych dniach złoży w Polsce oficjalną wizytę przyjaźni delegacja partyjno-państwowa Jemeńskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej pod kierownictwem sekretarza generalnego KC Jemeńskiej Partii Socjalistycznej przewodniczącego Prezydium Najwyższej Rady Ludowej i premiera JRLD Alega Naseru Muhammada.

### Delegacja frakcji SPD w Bundestagu przebywa w Polsce

Przebywająca w Polsce z wizytą oficjalną delegacja frakcji SPD w Bundestagu z przewodniczącym frakcji, wiceprzewodniczącym SPD Hansem Jochenem Voglem złożyła dziś w godzinach przedpołudniowych wizytę w Sejmie. Przewodzone tam zostały rozmowy z członkami Klubu Poselskiego PZPR, dotyczące sytuacji wewnętrznej w obu krajach oraz oceny stosunków dwustronnych. Delegacja przyjęta została także przez wicepremiera Mieczysława F. Rakowskiego.

### Generał W. Siwicki złoży wizytę w NRD

Na zaproszenie ministra obrony narodowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej — gen. armii Heinza Hoffmanna w drugiej dekadzie listopada br. złoży oficjalną wizytę w NRD minister obrony narodowej — gen. armii Florian Siwicki na czele delegacji Ludowego Wojska Polskiego.

### CZAD

### Apel o pomoc dla głodujących

W czwartek Organizacja Międzynarodowego Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca zwróciła się o pomoc dla umierających z głodu na skutek klęski suszy mieszkańców Czadu.

Zapelowano o 11,4 mln dolarów, które trzeba w trybie pilnym przeznaczyć na żywność i leki dla 140 tys. Czadyjczyków, najbardziej dotkniętych skutkami suszy. Przedstawiciel Czerwonego Krzyża Paul Dahan, który powrócił z Czadu, stwierdził, że w ciągu ostatnich 5 tygodni z głodu zmarło tam od 2 do 5 tys. osób, a skutki suszy odczuwa około 1,5 mln.

Nydzianie | 1002 | Cens  
Rok XL | piątek 8 listopada 1984 roku | 265 (10753) | 5 zł  
PL ISSN 0208-7701 | Nr indeksu 25004

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

## 15 bm. posiedzenie Sejmu PRL

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 57 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 15 listopada 1984 r. Posiedzenie rozpocznie się o godz. 10. Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:  
— sprawozdania Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, Komisji Rolnictwa, Gospodarki, Żywnościowej i Leśnictwa oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowych projektach ustaw:  
1) o podatku rolnym,  
2) o funduszu gminnym;  
— sprawozdanie Komisji Komunikacji i Łączności oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy prawo przewozowe;  
— sprawozdanie Komisji Komunikacji i Łączności oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o łączności;  
— sprawozdanie Komisji Kultury oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o ustanowieniu tytułu honorowego „Zasłużony dla kultury narodowej”;  
— pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o podatkach i opłatach lokalnych;  
— informacja o działalności Komisji Skarg i Wnioseków;  
— interpelacje i zapytania poselskie.

## Problemy wdrażania reformy gospodarczej

Kolejne posiedzenie plenarne Konsultacyjna Rada Gospodarcza poświęciła 8 bm. problemom wdrażania reformy. Pierwszą część raportu w tej sprawie opublikowana została już w ostatnim wydaniu „Życia Gospodarczego”.

W kolejnych jego numerach ukaże się również dwie pozostałe części, łącznie z ostatnią dyskusją w Urzędzie Rady Ministrów. W dyskusji wiele miejsca poświęcono zwłaszcza sprawom związanym z funkcjonowaniem reformy w okresie przejściowym. W raporcie rady stwierdza się m.in. iż u progu reformy gospodarczej liczone są że w pierwszym etapie konieczne będą przerwy przejściowe oraz że proces pełnego wdrażania potrwa kilka lat. Nikt jednak nie przewidywał że sposób funkcjonowania gospodarki w br. — i zapewne w roku przyszłym — będzie się charakteryzował tak dużym zróżnicowaniem poszczególnej jej segmentów i tak szerokim zakresem szczegółowych regulacji państwowych. Można wyróżnić tutaj — wskazywano — dwie kategorie przyczyn sprzecznych: znacznie mniej korzystne niż zakładano warunki obiektywne oraz decyzyjne podejmowane na różnych szczeblach kierownictwa, a podkrywane brakiem cierpliwości w oczekiwaniu na efekty reformy oraz wynikające ze złudnego przekonania, iż tempo wzrostu da się przyspieszyć przez dodatkowe „reczne regulacje”. Mówiąc o tych problemach wskazywano jednocześnie na konieczność opracowania swego rodzaju programu wdrażania docelowych rozwiązań reformy Program taki — stwierdzano — powinien przewidywać m.in. odchodzenie od wszelkiego rodzaju działań eglamentacyjnych i nakazowych wszędzie tam gdzie tylko jest to możliwe. W dyskusji zgłaszano też postulaty opracowania swego rodzaju mierników dzięki którym można byłoby określić na ile zbliżamy się — lub też oddalamy — od rozwiązań docelowych reformy. (PAP)

## ODPRAWA KADRY KIEROWNICZEJ SIŁ ZBROJNYCH PRL

8 bm. odbyła się w Warszawie odprawa kierowniczej kadry sił zbrojnych PRL, w której wziął udział I sekretarz KC PZPR prezes Rady Ministrów PRL, zwierzchnik sił zbrojnych PRL — generał armii Wojciech Jaruzelski.

Odprawę prowadził minister obrony narodowej — gen. armii Florian Siwicki. W toku odprawy dokonano podsumowania realizacji zadań szkoleniowo-wychowawczych w 1984 roku. Sprzewyzowano w tym względzie kierunki działania sił zbrojnych na rok 1985 oraz zadania wynikające z uchwały XVII Plenum KC PZPR.

Zwrócono uwagę na niebezpieczeństwo wzrastającego zagrożenia dla pokoju ze strony sił imperialistycznych, godzące również w bezpieczeństwo naszego kraju. Wskazano na konieczność dalszego umacniania w ścisłym współdziałaniu z armiami Układu Warszawskiego, zdolności obronnej socjalistycznej wspólnoty i zagwarantowania pokoju w naszym państwie i socjalistycznym państwach.

Zwierzchnik sił zbrojnych — gen. armii Wojciech Jaruzelski wyraził podziękowanie za ofiarne i efektywne działania szkoleniowe i wychowawcze oraz za wzorową służbę i pracę dla dobra Polski Ludowej. Przekazał również uczestnikom spotkania serdeczne życzenia dalszych osiągnięć w realizacji

obowiązków, w spełnianiu żołnierskich i obywatelskich powinności. (PAP)

## W. Jaruzelski udaje się na Węgry

Na zaproszenie I sekretarza KC WSPR Janosa Kadara, 9 bm. udaje się z jednodzienną, roboczą wizytą na Węgry I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, gen. armii, Wojciech Jaruzelski. (PAP)

## Okręt amerykański na wodach nikaraguańskich

Amerykański okręt wojenny wtargnął na wody terytorialne Nikaragui wpływając na odległość 4 mil od brzegu w rejonie Corrinto — największego portu nikaraguańskiego.

Obecnie okręt amerykański znajduje się w odległości 12 mil od wybrzeży Nikaragui. Spuszczono z niego na wodę szybkie kutry, nad przetrzenia powietrzna Corrinto kładzie amerykańskie samoloty bojowe. Obecnie dołączają jeszcze jedna amerykańska fregata. Rząd Nikaragui ogłosił w środę

stan pogotowia w całym kraju wobec narastającego niebezpieczeństwa „bezpośrednich ataków i wysłania wojsk amerykańskich” do Nikaragui. W komunikacie nadanym przez radio władze Nikaragui wezwwały naród, by przygotował się na groźbę niebezpieczeństwa ataku powietrznego i na ewentualność desantu wojsk amerykańskich.

Jednocześnie rząd nikaraguański zdementował w oficjalnym komunikacie twierdzenia Waszyngtonu jakoby Nikaragua otrzymała, lub ma otrzymać w tych dniach nowoczesne radzieckie myśliwce typu „Mig”.

Rząd Nikaragui wystosował do Departamentu Stanu USA notę protestacyjną w której stwierdza, że obecność dwóch amerykańskich fregat w wybrzeży republiki stanowi drastyczne pogwałcenie jej suwerenności.

## Rozpoczęły się rozmowy libańsko-izraelskie

Przy trójkątnym stole rozpoczęły się w czwartek rozmowy libańsko-izraelskie w sprawie wycofania izraelskich wojsk okupacyjnych z południa Libanu. Uczestniczą w nich wojskowi libańscy i izraelscy, a odbywała się one w Nakurze, mieście libańskim na wy-

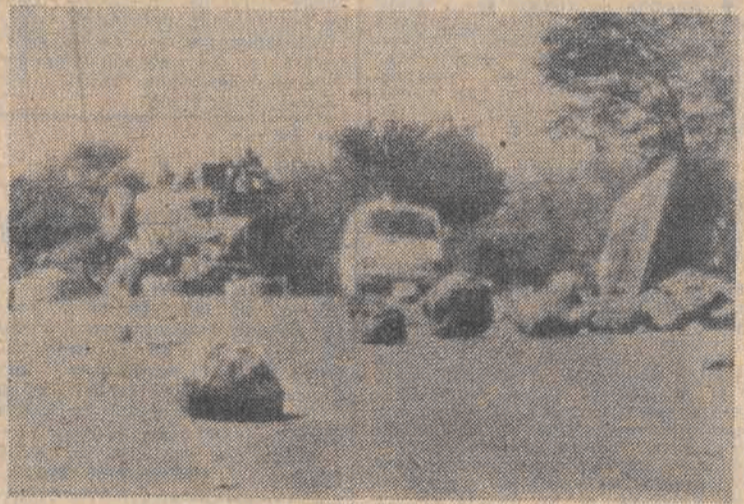
brzeżu śródziemnomorskim, 5 km od granicy z Izraelem. Pierwszemu spotkaniu przewodniczył dowódca sił ONZ w Libanie, William Callaghan, który jest tego gospodarzem. Delegacja libańska przybyła z Bejrutu helikopterem, a izraelska droga nadbrzeżna z punktu granicznego Rosz Hanikra.

## H. D. Genscher zeznaje w sprawie afery Flicka

Parlamentarna komisja śledcza powołana do zbadania tzw. afery Flicka rozpoczęła w czwartek przesłuchanie ministra spraw zagranicznych RFN, Hansa-Dietricha Genschera. Zdaniem obserwatorów, członkowie komisji będą chcieli wyjaśnić przede wszystkim problem finansowy Partii Wolnych Demokratów (FDP), w których przewidywano uczestniczyć w prze-

szłości również koncern Flicka, osiągnąć milionowe kwoty.

Genscher zeznaje przed komisją śledczą jako wicekanclerz i przywódca FDP od połowy lat siedemdziesiątych, kiedy to koncern Flicka uzyskał dla siebie wielomilionowe ulgi podatkowe — tak się przypuszcza — w zamian za łapówki dawane znaczącym politykom.



W Johannesburgu w dalszym ciągu trwają zamieszki na tle rasowym. Policja KPA patroluje ulice murzynskich dzielnic. CAP — AP — telefoto

## CO DZIEŃ CONTESTE

W 314 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.46, zaszło zaś o 15.53.

**Imieniny obchodzą**  
Gracja, Orest, Teodor, Ursyn  
**Dyżurny synoptyk**

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: bezchmurnie. Rano mgła. Temp. maks. w dzień 13 st. Wiatr przeważnie umiarkowany południowo-wschodni.  
Ciśnienie o godz. 19 wyniosło 991,8 hPa (743,9 mm).

### Ważniejsze rocznice

- 1839 — Ur. T. Korzon, historyk
- 1869 — Zm. T. Felper, poeta, krytyk literacki
- 1940 — Pierwsza masowa egzekucja Polaków w obozie Sachsenhausen
- 1918 — Zbrojne powstanie robotników i żołnierzy w Berlinie.

**Taka sobie myśl**  
Trzeba się uczyć od życia, jak znieść to życie.

### Uśmiechnij się



— Uwaga! Jesteśmy świadkami nowych odkryć w dziedzinie tabliczki mnożenia!

## WYWIAD TYGODNIA

z Janem Fijałkiem



Prof. dr hab. Jan Fijałek kierownik Katedry i Zakładu Historii Medycyny i Farmacji Akademii Medycznej w Łodzi  
Foto: A. WACH

## Początki sięgają XVI wieku...

— Tradycje łódzkiego szpitalnictwa sięgają drugiego połowy XVI wieku. Wiąże się one z uludowaniem przez ówczesnego właściciela Łodzi — kapitule wrocławska, szpitala parafialnego usytuowanego przy trakcie piotrkowskim, w pobliżu Starego Rynku. Nie był to jednakże szpital w pełni tego słowa znaczenia lecz swego rodzaju przytułek dla samotnych starców i kalek...

— Pierwszy szpital pod wezwaniem św. Aleksandra przy ul. Placowej (obecnie ul. Wrocelska) powstał dopiero w 1846 roku. Liczył on 50—60 łóżek. Służbę publiczną (sprawy sanitarne i bezpłatne poradnictwo dla najbiedniejszych) pełniło dwu lekarzy zatrudnionych na etatach Magistratu m. Łodzi. Trzeba pamiętać, że Łódź w skali Królestwa, charakteryzowała się najwyższymi wskaźnikami zapadalności i śmiertelności na choroby zakaźne oraz śmiertelności niemowląt. W ówczesnym szybko rozwijającym się przemyśle włókienniczym nie obowiązywały (aż do lat 1891—1894) żadne zasady bhp czy opieki zdrowotnej. Łódź, w odróżnieniu od innych dużych skupisk miejskich, nie posiadała ani wodociągów ani kanalizacji.

Intensywnie rozwijający się przemysł łódzki powoduje, że miastu przybywa co roku ok. 30 tys. mieszkańców. Postępująca mechanizacja produkcji staje się przyczyną wielu urazów zawodowych. Wzrastająca z każdym rokiem liczba wypadków przy pracy zaczyna przerastać możliwości lecznicze ówczesnego powiatowego szpitala św. Aleksandra. Na przełomie wieków szpital ten potracił swoją opiekę na ponad 300 tys. mieszkańców Łodzi, Pabianic, Ozorkowa, Konstantynowa i Aleksandrowa. Rząd carski decyduje się na próbę in-

terwencjonizmu w zakresie organizacji szpitalnictwa dla robotników. Ukazuje się Uchwała Rady Ministrów z 1888 roku, która przez wiele lat była marionetką literą prawa a o której śladowym śladzie fabrykantom przypomnieli działania i prośba żądań socjalnych Wielkiego Proletariatu a także lekarzy społeczników — K. Jonschera, S. Sterlinga, J. Lohrera, W. Biegańskiego.

— Szczególne zasługi miał na tym polu Karol Jonscher, któremu niestrudzona działalność na rzecz budowy w Łodzi nowych szpitali a także rozszerzenia opieki nad dziećmi najbardziej zagrożonymi sypkały przydomek „kwestarz”.

— Jonscher cieszył się wśród wpływowych warstw fabrykantów i kupców opinią znakomitego lekarza. To ułatwiło mu dostęp do najbogatszych domów Łodzi. Jego zasługą było rozpoczęcie w 1882 budowy szpitala przyzakładowego przy ówczesnej największej fabryce bawełnianej stanowiącej własność Karola Scheiblera. Prywatny szpital dla robotników przy ul. Przedzłazianej 75 rozpoczął działalność 1 września 1884 roku. Jak pisał ówczesny „Dziennik Łódzki”: „budynek szpitalny przedstawia się w całości i częściach nadzwyczaj okazale i najzupełniej odpowiada celowi swojemu”. Trzeba powiedzieć że należało ono do najszybciej wzniesionych i wzorowo zorganizowanych w Królestwie Polskim. Szpital posiadał dwa oddziały — chorób wewnętrznych i chirurgię wraz z salą operacyjną, opantrunkową, laboratorium a także gabinety hydroterapeutyczny i elektroterapeutyczny. Była także apteka szpitalna.

(Dalszy ciąg na str. 5)

# SPORT

## Stworzeni do pucharów

Bez względu na sytuację kadrową w drużynie, na prezentowaną formę w spotkaniach ligowych, przed meczem o europejskie puchary pewny jest jeden, że zespół da się sobie wyzwać. W tym roku najkorzystniejszy wynik. Dla moich piłkarzy nie są straszne żadne piłkarskie autorytety, wielkie nazwiska, sławne kluby — powiedział przed meczem Włodek — Borussia Mönchengladbach trener Błękitnych Władysław Żmuda. Środowe spotkanie na stadionie ŁKS w pełni potwierdziło zasadność tych słów. Włodekowi, o których ktoś powiedział, że są stworzeni do rywalizacji o europejskie puchary, po raz kolejny dostarczył kibicom i fanom niezapomnianych wrażeń.

Rzecz charakterystyczna jest to, że im bardziej sławny i utytułowany rywal, tym w Włodekowi większa mobilizacja. Szkoleniowcom, działaczom i piłkarzom tego klubu udało się dziś rzadko w naszym sporcie sztuka — stworzenie właściwego klimatu, pełnego zaangażowania, ambicji sięgania po najwyższe cele, choć na początku drogi wydawało się być bardzo daleka. Przemysłowe działania organizacyjne, właściwa atmosfera w drużynie, przyniosły efekt w postaci postawny zawodników na boisku, i nie chodzi w tym przypadku o to, że Włodek awansował do III rundy Pucharu UEFA. Chodzi o swobodny styl drużyny, wykraczający braniem sukcesu poza wyprzedzenia na boisku.

Po stracie w ciągu kilku ostatnich lat wielu (jakichś) statystów 19 czołowych zawodników z poprzedniego Włodeka, widać już dość wyraźnie kontury nowej drużyny. Większość w niej nowych nazwisk, ale styl, charakter, za-

szeplony chyba przez Zbigniewa Bońka, pozostał. Z każdym meczem ligowym, a przede wszystkim pucharowym młodzi piłkarze Włodeka w coraz większym stopniu decydują o obliczu drużyny. Procentuje racjonalna, perspektywiczna polityka transferowa. Dziś Wraga, Myśliński, Świątek, potrafili zdecydować o losach całego spotkania. Mówi się nawet, że pierwszą bramką w Mönchengladbach i co najmniej wspaniałym występem drugiej 21-letni Wiesław Wraga, wychowanek Błękitnych Stargard Szczeciński, zapewnił swemu zespołowi awans. Nie jest to stwierdzenie dalekie od prawdy.

Wszystko wskazuje na to, że forma i umiejętności zespołu Błękitnego powinny z każdym sezonem rosnąć. Podstawą tego optymizmu jest z jednej strony młody wiek większości piłkarzy (najstarsi to Marek Dziuba — 23 lat, Włodzisław Smolarek i Henryk Bolesła — po 27 lat), a także wysoki już umiejętności. Sukces Włodeka jest tym wymowniejszy, że druga polska drużyna występująca w II rundzie pucharów — krakowska Wisła, zaprezentowała postawę zgoła inną. I nie chodzi bynajmniej o samą grę piłkarzy. Zrobili to co potrafili. Sytuacja w krakowskim klubie jest jakby odwrotnością tego, że co chwila jest Włodek. Znużone sobą środowisko, ciągłe rozszudy trenerów, liczne kontuzje będące zapewne skutkiem nieefektywnych przygotowań, brak zaangażowania działaczy — oto charakterystyka zespołu piłkarskiego Włodek.

Abi dziś odnosi sukcesy w futbolu międzynarodowym, trzeba przyjąć „włodecki styl pracy”. Po raz pierwszy chyba nie trzeba sięgać po ograniczone licencje. (PAP)

## DZIŚ CRACOVIA GRA W ŁODZI Czy ŁKS trafi do grupy „spokojnych”?

To pytanie zadaje sobie sympatyści kibiców ŁKS, szczególnie po ostatniej kolejce spotkań w ekstraklasie, w której odnotowano wypadki dwa zaskakujące rezultaty. Mowa o przegranych meczach Błękitni i obrońcy mistrzowskiego tytułu bytomskiej Polonii (uległa na własnym lodowisku Naprzodowi 1:2) i niespodziewanie wysokiej przegranej sosnowieckiego Zagłębia w Tychoch (0:5).

Przeżyłając 11. bytomianie wprowadzili na 37 sekund przed końcem gwizdkiem w miejsce bramkarza — dodatkowego napastnika, ale jakoś nie potrafili zmienić niekorzystnego dla siebie wyniku. Rezultat ten nie zmienił jednak korzystnej sytuacji ŁKS, która nadal przoduje w pierwszoligowej tabeli. Ale wtorowy wynik z Bytomią doskonale urządził zespół Naprzodu, który podobnie jak ŁKS pragnie znaleźć się w grupie „spokojnych”. A to tylko daje zajęcie szóstej lokaty w tabeli. Dotychczas drużyna Janowska zamula 8 pozycję. Nowością w tym tygodniu grał tydzień w Gdańsku, przysięgłach do grupy „spokojnych”. Czy podobnie zaskakujące wyniki padną w kolejnych seriach spotkań pierwszoligowych?

W tej sytuacji lodzianie muszą zmierzyć wszelkich starań aby nie zmarnować szansy zajęcia bezpiecznej pozycji w tabeli.

Dziś hokeiści ŁKS rozegrają kolejny pierwszoligowy mecz, podejmując na lodowisku w Pałacu Sportowym Cracovię. Niestety, podobnie jak we wtorek w Gdańsku trener W. Kosyl nie może brać pod uwagę przy ustalaniu składu zespołu dwóch zawodników: Bieleniuka i Cyniska (oba) nadal leżą kontuzje). We wtorek w Gdańsku lodzianie grał tydzień w 14-tki w dziesiątym meczu skład uzupełnił młodzi wychowankowie, którzy — między na-

dzie — dowioda że zastąpił na to wyróżnienie. Mecz dzisiejszy rozpocznie się o godz. 17.

W pozostałych spotkaniach piątkowej kolejki grają: w Katowicach GKS z GKS Tychy, w Janowie Naprzód z Unią Oświęcim, a w Nowym Targu Podhale z gdańskim Stoczniowcem. Mecz „na szczytach” Zagłębie — Polonia przelozony na inny termin. (W)

## W SKRÓCIE

W meczu o Puchar Europy Wisła Kraków przegrała ze Slavia Praga (CSRS) 0:1 (4:30). Awans Slavia.

Trwa dobra passa polskich brydżystów na olimpiadzie w Seattle. W ćwierćfinale Polacy po bardzo trudnym meczu wygrali z Pakistanem 157:127. Rywalom naszej drużyny w półfinale będzie Austria. Austriacy sprawili wielką niespodziankę eliminując gospodarzy olimpiady, jednego z głównych faworytów turnieju, zespół USA — 128:121. Przegrali także inny faworyt — Włochy, który uległ Danii 114:112. Rywalem Duńczyków będzie Francja, która odniosła najwyższe zwycięstwo w ćwierćfinale — nad indonezyjską 344:98.

Agencja poświęcają sporo miejsca nadchodzącej kolejce rozgrywek I ligi piłkarskiej Włoch. Piłkarze Juventusu Turyn grać będą w Mediolanie z Interem. Pod znakiem Zbigniewa Bońka, który podczas spotkania pucharowego „Juve” z Grasshoppersem w Zurychu doznał kontuzji. W składzie Cremonense zwiadowany jest występ Władysława Żmudy. Ciekawostką jest, że Cremonense grać będzie z Veroną, zespołem, w którym poprzednio występował Żmuda.

W czwartek w powtórnym meczu rewanżowym II rundy Pucharu UEFA piłkarze Videotonu wygrali w Szekesfehervar z Paris St. Germain 1:0 (0:0).

Środowe spotkanie tych drużyn zostało przegrane z powodu mgły.

Sekretariat klubu Rapid Wiedeń przesłał do UEFA oficjalny protest przeciwko Celticowi Glasgow po incydentach, które miały miejsce w Glasgow podczas meczu obu drużyn. W wyniku chuligańskich wyryków na trybunach m. in. piłkarz Rapidu Weinhofar został uderzony w głowę butelką.

W Biktarnwischach rozegrano towarzyskie spotkanie piłkarskie juniorów do lat 17 Polska — Bułgaria. Zwyciężyli Bułgari 3:0 (1:0). Bramki dla gości zdobyli: Petkow w 13 min. i Kostadinow z rzutu karnego w 64 min.

Polscy siatkarze, uczestniczący w międzynarodowym turnieju w Tokio, przegrali w drugim meczu z USA 3:3 (3:8, 13:15, 8:15, 11:15).

W pozostałych spotkaniach padły wyniki: ZSRR — Korea Płd. 3:0, CHRL — Bułgaria 3:1, Japonia — Meksyk 3:1.

W turnieju prowadzi drużyna ZSRR przed USA i Japonią — po 4 pkt. Na czwartym miejscu znajduje się Polska — 3 pkt., wyprzedzając CHRL — 3 pkt., Meksyk, Bułgarię i Koreę Płd.

## Pierwsze zajęcia na AWF

Jak poinformowano nas w WKFSiE w Łodzi, w poniedziałek, 12 listopada br. w Zespole Zakładów Dydaktyczno-Naukowych przy ul. Rudzkiej 56 rozpoczyna się zajęcia studentów roku AWF, którzy w tym dniu mieli egzaminy i zostali przyjęci w tegorocznej rekrutacji. Początek zajęć o godz. 11.

## Akademickie mistrzostwa Polski w szermierce

Już pierwszy dzień przyniósł duży niespodziankę. Tytuł mistrzyni Akademickiego Związku Sportowego we florecie seniorów zdobyła Anna Tracz (AWF Gdańsk), która wyprzedziła reprezentantkę Polski i główną faworytkę Agnieszkę Dubrowską (AWF Warszawa) i Małgorzatę Bres (AWF Warszawa).

Mistrzynią w kategorii juniorek została Marta Leciejewska (AWF Warszawa) przed Henryką Nowakowską i Joanną Wiśniewską (obie AWF Gdańsk).

## PRZY SIATCE I POD KOSZEM

- Na Chojnach: ChKS — ŁKS
- Przy Północnej: Społem — Wybrzeże
- W Pabianicach: Włókniarz — AZS Kat.

Już po raz trzeci sympatycy siatkówki żeńskiej będą mogli skorzystać z obrotu w akcji pierwszoligowych drużyn łódzkich. Po derby na Julianowie w poprzednią sobotę, pomiędzy Startem i ŁKS, kolejno. W niedzielę, w hali na Chojnach, beniaminek ChKS przezebranowany będzie przez zajmujące drugie miejsce w tabeli pierwszoligowej siatkarki ŁKS. Należy spodziewać się, że w zespole choleńskim zagra już kontuzjowana Floryczka, a w drużynie wicelidera tabeli — Rozpłorka.

W lidze koszykarek pabianicki Włókniarz spotka się w sobotę z katowickim AZS. Niepokojące nie-

## PRZY SIATCE I POD KOSZEM

lokata w tabeli, jest dla pabianiczanki wystarczającym czynnikiem mobilizującym je do skutecznej i zwycięskiej walki o pierwszoligowe punkty w pojedynku z katowicką drużyną.

Wicelider tabeli w II lidze koszykarskiej, łódzkie Społem powróciło przed tygodniem z pierwszą w tym sezonie porażką (Fiedorczuk i jego koleżki uległy w Szczecinie tamtejszym gwardzistom). W sobotę we własnej hali lodzianie staną przed trudną próbą. Podjejmą bowiem gdańskiego eks-głowca, produkującego w tabeli Wybrzeże. Czy koszykarskie Społem zmuszą do kapitulacji gdańskie Błękitne? (W)

## W przyszłym roku więcej serów żółtych

Spółdzielczy przemysł mleczarski wyprodukuje w br. ok. 115 tys. ton serów żółtych, czyli o kilkanaście procent więcej niż w ub. roku. W poprzednich latach dostawy krajowego przemysłu mleczarskiego były zwykle uzupełniane w II półroczu importem. W tym roku również zakupiono kilkadziesiąt ton serów w Norwegii i Związku Radzieckim.

Zwiększenia produkcji serów dojrzewających w krajowym przemyśle należy oczekiwać w przyszłym roku. Niedawno oddano do użytku duży zakład mleczarski w Pastle w woj. elblaskim. Obecnie serowarnia ta znajduje się w okresie dochożenia do pełnych zdolności przetwórczych.

## Dziewczynka z sercem pawiana czuje się dobrze

Popravie się stan zdrowia niemowlęcia, któremu przed dwoma tygodniami przeszczepiono serce młodego pawiana. Rzecznik kliniki uniwersyteckiej w kalifornijskim mieście Loma Linda w której dokonano tej operacji, poinformował, że dziewczynka nadal przebywa w inkubatorze, ma apetyt i przywrócić na wadze. Organizm dziecka funkcjonuje stabilnie. Mała pacjentka jest ożywiona, żywa i często domaga się tendzienia.

Dziecko przeszło już najmniejbezpieczniejszą fazę dla tego rodzaju przeszczepu, która polegała na między 7 a 10 dniem po operacji. W trzech poprzednich znanych medycznie przypadkach przeszczepu serca maływ istocie ludzkiej, pacjenci umierali podczas operacji lub w parę dni po niej.

## Inicjatywa państw socjalistycznych na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ

Grupa państw socjalistycznych i niezaangażowanych wystąpiła na forum odbywającej się w Nowym Jorku sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ z ważnymi inicjatywami w dziedzinie rozbrojenia i zapobieżenia wyścigowi zbrojeń nuklearnych. Projekt rezolucji przygotowany przez delegacje Angolii, Afganistanu, Białorusi, Czechosłowacji, Laosu, Mongolii, NRD, Polski, Ukrainy, Węgier, Wietnamu i ZSRR wywodzi do natychmiastowego zaprzestania i zakazania doświadczeń z broni atomową. Autorzy dokumentu proponują wszystkim państwom przedewszystkim dysponującym bronią nuklearną by wykazały wole polityczne i dołożyły maksymalnych wysiłków na rzecz bezwzględnego

rozbrojenia i zawarcia wielostronnego układu o zakazie doświadczeń z bronią nuklearną.

## INDIE

### Spokój w dniu święta sikhów

Rzecznik społeczności sikhijskiej w Delhi oświadczył, że sikhowie odwołali w czwartek procesje religijne w celu utrzymania spokoju w stołecy Indii.

### Premier CSRS w Meksyku

Premier Czechosłowacji, Lubomír Štrougal przebywający z wizytą oficjalną w Meksyku, spotkał się w środę ze swoim meksykańskim odpowiednikiem, Bernardo Sepulveda i został przyjęty przez prezydenta Miguela de la Madrida.

Lubomír Štrougal i Bernardo Sepulveda podpisali porozumienie o wymianie handlowej między obu państwami.

### Antygreckie wystąpienie kanclerza Kohla

Jako „niesłychany i absolutnie niemożliwy do przyjęcia dla narodu greckiego przykład mieszania się w wewnętrzne i zagraniczne sprawy Grecji, określił premier tego kraju Andreas Papandreu niedawne posunięcia Helmuta Kohla, Kanclerz

### Start wahadłowca „Discovery”

W czwartek o godz. 7:15 czasu lokalnego, 12:15 GMT z Przylądka Canevala na Florydzie wystartował w przestrzeń kosmiczną amerykański wahadłowiec „Discovery”.

Ze względu na złe warunki atmosferyczne start nastąpił 24 godziny później niż przewidywano.

Lot wahadłowca „Discovery” potrwa 8 dni. Na jego pokładzie znajduje się 5-osobowa załoga, którą dowodzi Rick Hawk.

### Okradli kolekcjonera whisky

Edorado Giaccone, mieszkaniec miasteczka Salo na południu Włoch, nie jest już najbogatszym na świecie kolekcjonerem whisky.

W nocy z wtorku na środek własnemu się do jego piwnicy i skradziono ok. 50 tys. butelek whisky 3800 różnych marek, z których części się już nie produkuje.

Polizia nie wyklucza, że kradzieży dokonali inni kolekcjonerzy.

### W przyszłym roku więcej serów żółtych

Spółdzielczy przemysł mleczarski wyprodukuje w br. ok. 115 tys. ton serów żółtych, czyli o kilkanaście procent więcej niż w ub. roku. W poprzednich latach dostawy krajowego przemysłu mleczarskiego były zwykle uzupełniane w II półroczu importem. W tym roku również zakupiono kilkadziesiąt ton serów w Norwegii i Związku Radzieckim.

Zwiększenia produkcji serów dojrzewających w krajowym przemyśle należy oczekiwać w przyszłym roku. Niedawno oddano do użytku duży zakład mleczarski w Pastle w woj. elblaskim. Obecnie serowarnia ta znajduje się w okresie dochożenia do pełnych zdolności przetwórczych.

### Dziewczynka z sercem pawiana czuje się dobrze

Popravie się stan zdrowia niemowlęcia, któremu przed dwoma tygodniami przeszczepiono serce młodego pawiana. Rzecznik kliniki uniwersyteckiej w kalifornijskim mieście Loma Linda w której dokonano tej operacji, poinformował, że dziewczynka nadal przebywa w inkubatorze, ma apetyt i przywrócić na wadze. Organizm dziecka funkcjonuje stabilnie. Mała pacjentka jest ożywiona, żywa i często domaga się tendzienia.

Dziecko przeszło już najmniejbezpieczniejszą fazę dla tego rodzaju przeszczepu, która polegała na między 7 a 10 dniem po operacji. W trzech poprzednich znanych medycznie przypadkach przeszczepu serca maływ istocie ludzkiej, pacjenci umierali podczas operacji lub w parę dni po niej.

## Spotkanie R. Malinowskiego z byłymi działaczami NPCh

Z okazji 60 rocznicy powstania Niezależnej Partii Chłopskiej, pierwszej rewolucyjnej partii ludowej

w Polsce, która odegrała dużą rolę w radykalizacji wsi, prezes NK ZSL, wicepremier — Roman Malinowski spotkał się 8 bm. z grupą byłych działaczy NPCh.

## Po wyborach w USA

W środę Ronald Reagan odbył w Los Angeles pierwszą konferencję prasową po zwycięstwie w wyborach prezydenckich.

Agencje zwracają uwagę na oświadczenie Reagana w którym wyraził gotowość prowadzenia ze Związkiem Radzieckim rozmów na temat kontroli zbrojeń nuklearnych. Dodał, iż jest również gotowy do odbycia spotkania na szczycie z radzieckim przywódcą, Konstantinem Czerniakiem, poinformował, iż rozważa obecnie mianowanie specjalnego wysłannika d/s kontroli zbrojeń oraz że Waszyngton i Moskwa dyskutują na temat tej idei kanałami dyplomatycznymi.

Tymczasem jego konkurent, Walter Mondale oświadczył w St. Paul (stan Minnesota) iż nie będzie się już więcej ubiegał o urząd polityczny i że zamierza obecnie bradować jako adwokat. Z kolei ubiegająca się o urząd wiceprezydenta z ramienia Partii Demokratycznej pani Geraldine Ferraro powiedziała w Nowym Jorku iż jeszcze nie zdecydowała, czy podczas następnego wyborów będzie kandydować o urząd senatora. Po ogłoszeniu kandydatury na wiceprezydenta pani Ferraro musiała zrezygnować z zajmowanego w poprzedniej kadencji miejsca w Izbie Reprezentantów Kongresu USA.

Po obliczeniu głosów w 100 proc. okręgów wyborczych, Ronald Reagan uzyskał 53,4 mln głosów podczas gdy Walter Mondale — 36,9 mln, co w procentach wynosi odpowiednio 59—41.

W Senacie republikanie utrzymali większość, mimo utraty dwóch mandatów (w poprzedniej kadencji 55), demokraci zdobyli 47 mandatów (co dwa mandaty więcej niż w poprzedniej kadencji). Są to wyniki ostateczne.

Witając seniorów, prezes NK ZSL podkreślił, że tradycje chłopskiego radykalizmu są szczególnie bliskie Zjednoczonemu Stronnictwu Ludowemu. Daje temu wyraz deklaracja ideowa przyjęta przez IX Kongres Stronnictwa. NPCh wniosła te idee i te wartości, które legły u podstaw Polskiej Ludowej i które przyswiecała działalności ZSL od pierwszych chwil jego istnienia.

Prezes NK ZSL przypomniał też o 90 rocznicy powstania zorganizowanego ruchu ludowego, która będziemy obchodzić w przyszłym roku.



**PROTEST FRANCJI WOBEC USA**

Francja oficjalnie zaprottestowała wobec USA w związku ze szczegółową rewizją, jakie nowożytna władza celna poddała w ub. tygodniu członka kierownictwa Francuskiej Partii Komunistycznej.

Ambasador francuski w Waszyngtonie wyraził protest w Departamencie Stanu USA.

**WOLAŁ STRYCZEK NIZ PROCES SĄDOWY**

82-letni zbродniarz hitlerowski, Paul Reimers, aby uniknąć procesu sądowego popełnił samobójstwo, wieszając się w swoim mieszkaniu w Bremie. Akt oskarżenia zarzucał mu skazanie na śmierć w okresie od maja 1943 roku do stycznia 1945 roku 82 osób.

**O ZAKAZ BRONI NUKLEARNEJ**

Ogólnopolska Rada na Rzecz Zakazu Broni Atomowej i Wodowej podjęła decyzję w sprawie rozpoczęcia międzynarodowej kampanii zbierania podpisów pod apelem o zakaz broni nuklearnej.

**BILANS TAJFUNU „AGNES”**

Według komunikatu opublikowanego w czwartek w Manili, liczba śmiertelnych ofiar tajfunu „Agnes” szacuje się na ostatnie dniach nad centralnymi rejonami kraju, wzrosła do 478. Ponadto 180 osób uznano za zaginione.

W prowincji ogłoszono obszarem klęski żywiołowej.

**REMONT DWORKU H. SIENKIEWICZA W OBLĘGOROKU**

W końcowym etapie weszły prace remontowe przy dworku Henryka Sienkiewicza w Oblęgoroku, gdzie od 1958 r. mieści się muzeum twórcy „Trylogii”. Ponowne otwarcie muzeum nastąpi w pierwszym półroczu 1983 roku.

**MIREILLE MATHIEU ZAPROSZONA DO CHIN**

Jak poinformowała agencja AFP, rząd chiński zaprosił znaną francuską piosenkarkę Mireille Mathieu do odbycia tournée w Chinach.

**FIRMY POLONIJNE W KRAKOWIE TRACA KONCESJE**

Władze Krakowa w oparciu o materiały kontrolne Izby Skarbowej oraz dokładną i wszechstronną analizę podjęły decyzję o cofnięciu koncesji firmom polonijnym — „Widomekowi”, „Amarspolowi” i „Maz-łotowi”. Firmy te — jak wynika z ustaleń — wykorzystują trudną sytuację gospodarczą kraju osiągając ogromne zyski nie dając w zamian oczekiwanego przez rynek towarów. opr.: (ZG)

## Epidemia cholery w krajach Sahelu

W krajach Sahelu szczyt się od prawie trzech miesięcy epidemia cholery. W Mali zanotowano już 1614 przypadków tej choroby, z czego 368 śmiertelnych.

Zdaniem lekarzy europejskich pracujących w krajach Sahelu, epidemia cholery objęła już swym zasięgiem praktycznie cały pas po południowej stronie Sahary, od Nigru do Czadu włącznie. Dusznotwora susza i brak wody zdaniem do picia sprzyjała rozwojowi choroby.

## KROKOWKA WYPADKÓW

Godz. 11.30. Na placu targowym przy Wólczańskiej n/j kierowca samochodu spowodował potrącenie Czesława P., który doznał złamań nogi.

Godz. 17.30. Na skrzyżowaniu Traktorowej i Rolnej kierowca „Flata” Wojciech K. spowodował uszkodzenie „Volkswagena-Golfa”, straty 15 tys. zł.

Godz. 17.50 w Podnej (gm. O-zorków) kierowca „Flata” Piotr S. uderzył w tył przyczepy samochodu ciężarowego, zjechał do rowu i przewrócił pojazd na dach. Straty ok. 500 tys. zł.

Godz. 18.05. Na skrzyżowaniu ulic Niemcewicz i Lokatorskiej nieznanego kierowca skradzionym „Fiatem” uderzył w drzewo i zbiegł z miejsca wypadku. A. W.

Redaktor generalny ZOFIA GUTMANOWA  
Redaktor techniczny ANDRZEJ WÓLCZAK

# HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ

**7** Żydzi i ich eksterminacja w hitlerowskich obozach zagłady gettach, a także w doraźnych skrajach, splatają się ściśle z historią Polski. Nie dziwnego, skoro co dziesiąty obywatel Polski, przed 1939 r., był narodowości żydowskiej. Jednakże tragedia zaplanowana w chorobliwej wyobraźni Hitlera ma odniesienia szersze, międzynarodowe. Na Zachodzie w różnych publikacjach próbuje się to zamazać, a są tacy, którzy usiłują przypisać Polakom i ich rzekomeму antysemityzmowi część winy za to, co się w ciągu II wojny światowej działo w Oświęcimiu, Majdanku, Warszawie, Łodzi i gdzie indziej. Niedawno prof. Marian Stepien podniósł ten temat w „Zdaniu” i odniósł go właśnie do kontekstu międzynarodowego, a szczególnie do stosunku państw zachodnich do kwestii żydowskiej w okresie przed II wojną światową, gdy ludobójcze plany hitlerowskie były już przejrzyste. Cóż uczyniono, aby zapobiec ich realizacji i przyjąć prześladowanych w swoich krajach ewentualnie kolonizację? Otóż niewiele, a właściwie nic. Jerzy Siemkowski tak o tym pisał:

„Z tym mechanizmem zamykania się granic zapoznaliśmy się najlepiej Żydzi, kiedy Wielka Brytania zamknęła dla nich w 1939 roku Palestynę. Gdyby nie fatalne posunięcie polityków brytyjskich, znaczna część Żydów europejskich byłaby uszła śmierci w krematoriach niemieckich, chroniąc się w krajach nie okupowanych. Każdy z tych ostatnich gotów był udzielić im tymczasowego schronienia. Kto jednak mógł mówić o tymczasowym schronieniu? Czy zasięg wpływów brytyjskich i amerykańskich był dla Żydów szczególnie zamknięty. Pozostawały więc tylko kraje małe, o znikomej potęgności, których rządy nie miały odwagi przyjąć na wieczne czasy Żydów, uciekających spod okupacji niemieckiej.

Dlaczego ciężar ten spadał właśnie na nie, kiedy uchyliły się odeń najwęższe mocarstwa, posiadające najmniej zaludnione terytoria i pretencje nadto do roli obrońców cywilizacji? Dla tych przyczyn kraje nie okupowane niechętnie udzielały azylu Żydom, mimo że ta kategoria uchodźców była najbardziej zagrożona. Wyprzedzanie Żydów było więc wspólnym dziełem wielkich mocarstw, z których jedno wzięło na siebie rolę myśliwego, inne zaś grały rolę nagonki pilnującej, aby zwierzę nie wymknęło się z kociołka”.

Prześledzenie polityki mocarstw zachodnich w kwestii żydowskiej, po doświadczeniu do władzy, to pouczająca lekcja jak słowne deklaracje rozmiły się z rzeczywistymi intencjami.

Właściwie aż do marca 1939 r. mamy do czynienia z kokietowaniem dyktatorskiego reżimu III Rzeszy. Jeżeli cokolwiek robiono, to tylko pod wpływem opinii publicznej, ale była to w istocie gra pozorów.

7 listopada 1938 roku polski Żyd Herszel Grynszpan zabija w Paryżu radcę ambasady niemieckiej Ernsta von Ratha. To wydarzenie staje się sygnałem do planowanego już od pewnego czasu masowego pogromu Żydów niemieckich i posiadających inne obywatelstwo (m.in. 17 tys. Żydów obywateli polskich, pognano pod Zbaszynem na terytorium Polski). Spalono wówczas 101 synagog, zburzono 76, zdewastowano 7500 sklepów należących do Żydów, zabito kilkadziesiąt osób, 20 tysięcy wysłano do obozów koncentracyjnych. Według głównego wykonawcy tego pogromu Heydricha, szkody wyrządzone Żydom wyniosły kilkadziesiąt miliardów niemieckich. Sam pogrom przeszedł do historii pod nazwą Noc Kryształowej (Kristallnacht), która wzięła od wrzylanych w trytyń sklenionych.

Noc Kryształowa wywołała w świecie powszechne oburzenie. Pożebliły się dalsze decyzje władz hitlerowskich, jak np. zarządzenie z 12 listopada 1938 roku, zakazujące Żydom od 1 stycznia 1939 roku prowadzenia jakiegokolwiek działalności gospodarczej, 28 listopada tegoż roku wprowadzono dla Żydów godzinę policyjną oraz zakaz uczęszczania do kin, teatrów, muzeów, łańi parków. Wreszcie wydano zarządzenie o konfiskacie majątków.

O tragicznej sytuacji Żydów w III Rzeszy i dalszych zamierzeniach ich eksterminacji rządy zachodnie były na bieżąco informowane przez swoich przedstawicieli dyplomatycznych. Np. charge d'affaires W. Brytanii w Berlinie Georg Ogilvie Forbes, 13 listopada donosił ministrowi spraw zagranicznych Edwardowi Halifaxowi: „Świat cywilizowany stoi przed zjawiskiem wyniszczenia 500 tysięcy Żydów”. Jednakże tenże Forbes nie proponował wystosowania jakiegokolwiek noty protestacyjnej. Uważał, iż rzekomo „większy to cierpienia Żydów”.

Ale był inny ważniejszy powód. Przecież nie wszyscy jeszcze atamentem na porozumieniach monarchistycznych. Jeszcze Chamberlain chodził w aureoli człowieka, który dogadał się z Hitlerem i uratował pokój. Byłoby więc nie na miejscu mieć dobre stosunki z niemieckim dyktatorem.

Ale coś trzeba było zrobić. W tym celu zaktywizowano działalność tzw. Komitetu ewiańskiego. Tu trzeba nieco cofnąć się w czasie. 5 lipca 1938 r. na apel prezydenta Roosevelta zwołano do miejscowości Evian w Francji międzynarodową konferencję z udziałem 30 państw w większości z obu Ameryk. Polska wysłała tam swego obserwatora. Konferencja miała rozpatrzyć kwestię uchodźców, a więc przede wszystkim Żydów. Już wówczas przedstawiciel W. Brytanii lord Winteron oświadczył, że jego kraj nie przyjmie uchodźców z powodu znacznego bezrobocia. Jako ewentualne wyjście widział on osiedlenie uchodźców w Afryce wschodniej, ale dodał, że jest to projekt w fazie rozpatrywania. Delegat francuski Benzenet oznajmił natomiast, iż jego kraj przyjął już 200 tys. uchodźców i więcej przyjąć nie może.

Jedynym efektem konferencji było utworzenie stałego Komitetu Piecu z siedzibą w Londynie. Przewodniczącym został wspomniany lord Winteron, a wiceprzewodniczącym znany z sympatii profaszyzowskich Amerykanin Myron Taylor. Dyrektorem biura komitetu mianowano prawnika amerykańskiego George'a Rublee.

Ten właśnie Rublee po wydarzeniach listopadowych miał nawiązać kontakt z władzami III Rzeszy, przy czym, rzecz charakterystyczna, na plan pierwszy wysunęło sprawę skonfiskowanego mienia żydowskiego.

Doraźnie o problemie Żydów pertraktowali i inni zachodni politycy, jak np. Oswald

Pirow, minister obrony Unii Południowoafrykańskiej (dziś RPA) minister spraw zagranicznych Francji Georges Bonnet i inni. Bonnet np. poinformował ministra spraw zagranicznych Rzeszy Ribbentropa o projekcie przesiedlenia 10 tys. Żydów — emigrantów na Madagaskar. Ta madagaskarska konwencja miała dłuższy żywot, albowiem mówiono o niej nawet w pierwszej fazie II wojny światowej.

15 grudnia 1938 roku do Londynu przyjechał numer jeden gospodarki III Rzeszy Hjalmar Schacht i on konferował z Rublee i Winteronem. Wyznaczenie Schachta wskazywało, iż rząd hitlerowski chciał ubić interes, oczywiście kosztem Żydów. Schacht od razu na wstępie oznajmił, że los Żydów jest przesadzony, będą wysłani a do tego czasu przesiedlani. Jego rozmówcy zostali z miejsca zaszantażowani. Schacht uznał jednak obłudnie, że ze względów humanitarnych trzeba coś zrobić.

Jego propozycja zmierzała do tego, aby za każdego Żyda niemieckiego finansierzy zdowscy z krajów zachodnich zapłacili 10 tysięcy marek, co oznaczało, iż za 150 tys. Żydów, których władze hitlerowskie ewentualnie wysiedliłyby w ciągu trzech lat, miano zapłacić 1,5 milarda marek. Schacht podwyższył potem tę kwotę o dalsze 500 milionów marek. Byłoby to w istocie bezwzględna pożyczka, krajów zachodnich udzielona zbrojnym siłom do wojny Niemcom.

Rublee oświadczył Schachtowi, że chociaż widzi trudności, to jednak owe propozycje „Stwarzają bazę, która zbada z rządami Anglii i USA w pierwszej instancji”. Tak więc mocarstwa zachodnie ugłębiły się przed szantażem, zamiast zdecydowanie protestować i na pierwsze miejsce wysunąć czynnik humanitarny. Rozzuchwiliło to hitlerowców.

W styczniu 1939 r. Rublee przybył do Berlina, ale kilka dni wcześniej Goebbels na łamach gazety „12 Uhr Blatt” zapowiedział, że rząd III Rzeszy jest zdecydowany rozwiązać problem żydowski, nie tylko w Niemczech, lecz także w wymiarze międzynarodowym.

Rozmowy Rublee w Berlinie nie dały wyników. Kunktatorstwo, liczenie na dogadanie się z Hitlerem w innych kwestiach politycznych, sprawiały iż problem Żydów i ich prześladowań traktowany był jako trzeciordny.

Aneksja Czech w marcu 1939 r. praktycznie przerwała działalność Komitetu Ewiańskiego.

Stało się jasne, że Hitler zmierza do wojny. A w trakcie wojny, jak wiadomo, problem żydowski zaczął rozwiązywać w komorach gazowych Mocarstwa zachodnie jeszcze dłużej w trakcie wojny nie chciały dać wiary relacjom o obozach masowej zagłady, chociaż np. posiadali zdjęcia lotnicze Oświęcimia. Nienaganny sposób bycia takiego np. Schachta wyraźnie kłócił się w wyobraźni wielu polityków zachodnich z obracającymi w obozach koncentracyjnych.



Po 45 latach traktowania ich jak obywateli drugiej kategorii, kombatanci wojny domowej, którzy walczyli po stronie republikańskiej, ostatecznie uzyskali prawo do pobierania rent i emerytur oraz oficjalne uznanie, że ich służba była legalna. Również wdowy i sieroty po nieżyjących b. żołnierzach Republiki uzyskały prawo do tych świadczeń. Emerytury mogą ponadto pobierać dawni funkcjonariusze policji i służb paramilitarnych, którzy stali po stronie rządu republikańskiego.

Liczbę weteranów republikańskich wojny domowej w Hiszpanii ocenia się na 7-10 tys. osób. Większość z nich — to ludzie starsi — po sześćdziesiątce i po siedemdziesiątce. Część z nich żyje ciągle za granicą. Przez lata odmawiano im tych praw, jakie otrzymał żołnierze frankistowscy.

Prezydent Filipin, Ferdinand Marcos po raz pierwszy wyraźnie nakreślił swe polityczne plany, stwierdzając w czasie spotkania z przywódcami rządzącej partii „Ruch Nowego Społeczeństwa”, iż nie ma zamiaru wycofywać się z czynnego życia politycznego, stan jego zdrowia jest wymienny i w 1987 roku będzie kandydował w wyborach prezydenckich. Zdaniem komentatorów powyższa wypowiedź Marcosa stanowiła bezpośrednią odpowiedź prezydenta kraju na petycję podpisaną przez 37 działaczy opozycji wchodzących w skład Zgromadzenia Narodowego, w której zażądano natychmiastowego ustąpienia Marcosa jako moralnie i politycznie odpowiedzialnego za zamordowanie — w sierpniu ub. roku — przywódcy opozycji filipińskiej, Benigno Aquino.

Dyrektor generalny chińskich linii lotniczych (CAAC), Shen Tu, oświadczył podczas uroczystości poświęconej 35 rocznicy istnienia CAAC, iż firma ta, mająca monopol na wszystko, co wiąże się z transportem lotniczym w Chinach, zostanie już w pierwszej połowie przyszłego roku podzielona na mniejsze i bardziej samodzielne przedsiębiorstwa, zawiadujące transpor-

tem lotniczym i komunikacją pasażerską. Na mocy decyzji rządu CHRL CAAC przestanie pełnić funkcję przewoźnika i zarządu lotnictwa jednoosobnie. CAAC będzie zajmować się wyłącznie kształtowaniem polityki w dziedzinie transportu lotniczego i sprawami administracyjnymi, ustalając założenia dla przemysłu lotniczego, sporządzając plany rozwojowe, nadzorować całość działalności firm lotniczych reprezentować kraj na zewnątrz w przypadku konferencji międzynarodowych.

Komisja Wykonawcza EWG przedkłada coroczne sprawozdanie o sytuacji przemysłu stoczninowego. Ostatnio zaprezentowane oceny są bardzo ponure. Ponownie spadła zapotrzebowanie na przewozy morskie i występowały zakłócenia rynkowe wskutek znacznej nadwyżki mocy przewozowych. Cały ciężar kryzysu — podkreśla komisja — spada na stocznie zachodnioeuropejskie. Ich udział w światowych zamówieniach skurczył się do 11 proc. Dawniej nigdy nie wynosił mniej niż 17 proc. Warunki dyktują obecnie stocznie japońskie i południowoamerykańskie, na które przypada 65 proc. produkcji światowej.

Hiszpańska prawicowa partia opozycyjna — Sojusz Ludowy zapowiedziała, że zażąda od premiera Felipe Gonzaleza ustosunkowania się w Parlamencie do postulatów, jakoby jego partia PSOE otrzymywała pieniądze od zachodniemieckiego koncernu Flicka. Źródłem tych postulatów była korespondencja z Bonn opublikowana na łamach barcelońskiego dziennika „VANGUARDIA”, w której cytowano słowa wiceprzewodniczącego Komisji Bundestagu badającej aferę Flicka, Petera Strucka (SPD). Miał on powiedzieć członkom swej partii w Hanowerze, że część pieniędzy otrzymanych przez SPD od Flicka została przekazana PSOE na jej kampanię wyborczą.

Dyrektor agencji astronautyki i przestrzeni kosmicznej (NASA) James Beggs powiedział, że stała baza obsadzona przez flota na zalogę zostanie wybudowana na Księżycu do roku 2010. Baza ta będzie miała wieloletnie zastosowanie. Ten będzie wytwarzany z istniejących skał. Baza w przyszłości będzie punktem wyjścia do lądowania na Marsie. Będzie miała ogromne znaczenie dla badania meteoroidów oraz innych zjawisk przestrzeni kosmicznej.

## MIEDZY USTAWĄ A NADZIEJĄ

Optymiści głoszą, że wymieniona uchwała sejmowa jest największym — jak dotąd — i najcenniejszym wkładem w zainicjowane przez PRON dzieło Narodowego Centrum Pomocy Szkole. Stwarzając realne przesłanki do efektywnego, racjonalnego rozwoju znacznego odcinka oświaty, obejmującego kształceniem i wychowaniem aż 40 proc. ogółu młodzieży szkolnej. Pesymista z kolei twierdzi, że takie ustawowe, a więc obligatoryjne preferowanie — zwłaszcza w zakresie pomocy materialnej — szkolnictwa zawodowego ograniczy w poważnym stopniu możliwości pomocy innym szkołom, jako że żadnym sposobem nie wystarczy już na to społecznych sił i środków, które przecież nie są nieograniczone.

Powiadamy od razu, że w obydwu, tak krótko omówionych opiniach zawarte jest sporo racji; co więcej — są uzasadnione powody do obaw, że już w najbliższej przyszłości życie może jednak bardziej potwierdzić obiekcje pesymistów. Zanim wyjaśnimy bliżej, w czym rzecz — kilka słów o aktualnej sytuacji szkolnictwa zawodowego. Jest to znaczące ogniwo w naszym systemie oświatowym odgrywające podstawową rolę w reprodukcji i kształceniu kwalifikowanych kadr dla wszystkich sektorów gospodarki narodowej. Do szkół zawodowych różnych typów i stopni trafiła co roku około 80 proc. absolwentów szkół podstawowych, kształcając się w ponad 540 rozmaitych zawodach i specjalnościach. Szkolnictwo zawodowe jednocześnie — oprócz zadań dydaktyczno-wychowawczych — realizuje też w szerokim zakresie różnorodną działalność produkcyjną i usługową, o wartości rocznej około 6 miliardów zł.

Jak wiadomo, możliwości rozwoju gospodarczego — także naszego kraju — zależne są w ogromnym stopniu od kwalifikacji kadr zatrudnionych w gospodarce narodowej. Jasne jest więc, że poziom kształcenia zawodowego jest jednym z zasadniczych wyznaczników naszych perspektyw gospodarczych.

Tymczasem szkolnictwo zawodowe w ostatnich latach znalazło się w bardzo trudnej sytuacji, z trzech co najmniej powodów — organizacyjnych, programowych i materialnych. Tylko połowa szkół zawodowych podlega resortowi oświaty i wychowania, natomiast pozostałe są podporządkowane rozmaitym resortom gospodarczym czy bezpośrednio zakładom produkcyjnym; owa niejednoznaczność strukturalno-organizacyjna przysparza wiele kłopotów zarządzaniu tą sferą oświaty. Pośrednim tego skutkiem jest też ogromna, zbyt wielka w stosunku do rzeczywistych potrzeb gospodarki, różnorodność profili kształcenia i w efekcie — nieporównodobny galimatias programowy. Reforma gospodarcza dodatkowo pozbawiła wiele szkół zawodowych materialnej i dydaktycznej pomocy ze

Jak można było się spodziewać, bardzo wiele kontrowersji wzbudziła uchwalona przez Sejm PRL 10 października br. nowela obowiązującej dotąd ustawy z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania, w części dotyczącej szkolnictwa zawodowego. Zmienia ona bowiem w zasadniczy sposób formalno-prawne, programowe i materialne podstawy funkcjonowania i działalności tej sfery edukacji, nakładając na wszystkie resorty, urzędy centralne, poszczególne jednostki branżowe i zakłady pracy ustawy obowiązek pełnego współdziałania w rozwijaniu i utrzymywaniu szkolnictwa zawodowego, zgodnie ze społecznymi aspiracjami edukacyjnymi i zarazem odpowiednio do potrzeb kadrowych gospodarki narodowej.

## Jak pomóc szkole?

strony zakładów pracy. Owe trzy, zasadnicze dla szkolnictwa zawodowego kwestie dojrzały do definitywnego rozwiązania, co zostało zapoczątkowane wspomnianą na wstępie uchwałą sejmową.

Co nowego wnosi ona do funkcjonowania tej sfery oświaty? Otóż przede wszystkim obowiązek wszystkich ministrów, kierowników urzędów centralnych i zarządów centralnych związków spółdzielczych do współdziałania w ustalaniu zasad funkcjonowania szkół zawodowych, określaniu programów nauczania oraz zapewnienia niezbędnych środków i odpowiednich warunków do ich realizacji. Gwarantuje współuczestnictwo w ocenianiu efektywności kształcenia zawodowego, nakładając jednocześnie współodpowiedzialność za poziom jakości i wyniki kształcenia i wychowania do pracy i życia w społeczeństwie. Zobowiązuje zakłady pracy do udziału w kształceniu zawodowym, w szczególności prowadzenia szkół przyzakładowych organizowania praktycznej nauki zawodu, udzielania szkołom pomocy w wyposażeniu szkolnych pracowni i warsztatów oraz sprawowania wszechstronnej opieki patronackiej nad szkołami kształcącymi kadry dla poszczególnych zakładów. Dostosowuje zasady zarządzania, prowadzenia szkół oraz sprawowania nadzoru pedagogicznego do ustawy o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego.

W najbliższym czasie zostaną zakończone prace nad przygotowaniem projektów podstawowych aktów wykonawczych do ustawy, w randze odpowiednich rozporządzeń Rady Ministrów, określających m. in.: zasady współdziałania międzyresortowo-

wego w zakresie kształcenia zawodowego, zasady organizowania i finansowania praktycznej nauki zawodu, prawa i obowiązki uczniów oraz szkół zawodowych, a także jednostek organizacyjnych prowadzących praktyczną naukę zawodu wreszcie zasady ponoszenia kosztów kształcenia przez zakłady pracy zatrudniające absolwentów szkół zawodowych, w szkoleniu których zakłady owe nie partycypowały w żadnej formie. Projekty te, po konsultacjach i uzgodnieniach międzyresortowych, zostaną skierowane do Rady Ministrów.

Onacjonowany został już i skierowany do Prezydium Rządu projekt programu rozszerzenia współdziałania zakładów pracy ze szkołami zawodowymi i warsztatami szkolnymi. Zgodnie z owym projektem zakłady pracy w ramach uprawnień do prowadzenia szkół przyzakładowych oraz sprawowania opieki patronackiej nad szkołami zawodowymi i ich warsztatami powinny w szczególności:

- zwiększyć udział w budowie i remontach obiektów oświatowych szkolnictwa zawodowego oraz w wyposażeniu szkół i warsztatów szkolnych w pomoce dydaktyczne, maszyny narzędzia i materiały potrzebne do realizacji kształcenia teoretycznego i praktycznego;
- zapewnić odpowiednią liczbę stanowisk szkolno-produkcyjnych oraz warunki organizacyjne i kadrowe do pełnej realizacji programu praktycznej nauki zawodu;
- umożliwić organizowanie doskonalenia zawodowego dla nauczycieli specjalistycznych przedmiotów zawodowych;
- zapewnić udział wysoko kwalifikowanej ka-

dry w nauczaniu specjalistycznych przedmiotów zawodowych oraz praktycznej nauce zawodu;

• zwiększyć udział w popularyzowaniu zawodów szczególnie przydatnych w poszczególnych zakładach i pozyskiwaniu kandydatów do nauki tych zawodów;

• zapewnić uczniom stypendia fundowane i otoczyć stypendystów szczególną opieką;

• zapewnić absolwentom szkół zawodowych warunki prawidłowej adaptacji społeczno-zawodowej, w ramach stażu pracy;

• zapewnić odpowiedni dobór pracowników na stanowiska instruktorów praktycznej nauki zawodu oraz stworzyć im korzystne warunki pracy;

• stworzyć odpowiednie warunki oddziaływania na młodzież i nauczycieli w zakresie rozwijania przezeń działalności racjonalizatorskiej i wynalazczej.

Realizacja owych ustawowych obowiązków wobec szkół zawodowych będzie wymagała ze strony zakładów pracy wiele wysiłku organizacyjnego i sporych nakładów materialnych.

Można się spodziewać, że jeśli realizacji owych obowiązków przez zakłady pracy nie będą towarzyszyć odpowiednie ugi, przede wszystkim podatkowe, podobnie jak w przypadku patronatu nad placówkami kulturalno-wychowawczymi wiele zakładów będzie próbowało po prostu „wymigać się” od tych obowiązków, kłopotliwych dla, a przy tym kosztownych. Realizowana obecnie reforma gospodarcza dyktuje twarde prawa ekonomiczne, w których zakłady jakoś muszą się „zmieścić”; dodatkowe obowiązki określonej pomocy szkolnictwu zawodowemu z pewnością im tego zadania nie ułatwi.

Wiele jednak zakładów zmuszonych będzie podporządkować się nowym przepisom i wymaganiom, w trosce o własne interesy. A to, już oznacza wielką pomoc z ich strony dla wielu szkół. Nie dla wszystkich, prawda, ale przecież w takiej sytuacji dla tych pozostałych zostanie więcej środków badawczych w gestii resortu oświaty oraz poszczególnych rad narodowych i urzędów terytorialnych administracji. Łatwiej też byłoby dzielić pozakładową pomoc społeczna na poszczególne ośrodki oświatowo-wychowawcze.

Życie jednak niejednokrotnie dowiodło — także w ostatnich latach — że nawet najlepsza, najludniejsza ustawa jest nietychająca trudno realizować, zgodnie z intencjami ustawodawcy i interesem społecznym, by wspomnieć tu choćby tylko ustawy: o ochronie środowiska naturalnego antykalchołowa czy o ostopowaniu wobec nieleńców. Jakże zatem będą efekty i te ostatnie ustawy — trudne dziś wyrokować. Obv. tym razem raczej mieli optymiści...

ZBIGNIEW S. NOWAK

# GDZIE ZNAJDUJE SIĘ PROJCZYNA CZŁOWIEKA?

Letni sezon 1984 roku przyniósł archeologom syberyjskim odkrycia, które zmuszają do nowego spojrzenia na problem procyzny człowieka.

Przed dwoma laty jedna z wypraw archeologicznych odkryła niezwykle dla północno-wschodniej Azji sposoby chowania zmarłych w kamiennych skrzyniach, w których znajdowało się wiele doskonale zachowanych narzędzi pracy. Latem 1983 roku w rejonie Diring-Jurjach (w przedkardzie z języka jętkuckiego — Głęboki Strumień) znaleziono cmentarzysko sprzed 35 wieków.

Dalsze badania tarasu, którego wiek waha się od 700 tys. do 1,8 mln lat, zgótowały archeologom kolejną niespodziankę. Odkryto ok. 1,5 tys. obrobionych przez człowieka narzędzi z kwarcytu o różnym przeznaczeniu. Pod względem techniki wykonania i kształtu są one najbardziej podobne do wyrobów najstarszego człowieka, należących do kultury, która istniała przed 1-1,2 mln lat na terytorium współczesnych państw afrykańskich — Tanzanii, Etiopii i Kenii.

szarzony do promienia stu kilometrów. Odkrycia dają podstawę do przypuszczeń, że już w dawnych czasach na obszarach tych panowały niezwykle surowe warunki przyrodniczo-klimatyczne i pradawny człowiek przystosował się do nich.

Uzyskane dane świadczą o konieczności zrewidowania powszechnie przyjętych wyobrażeń o miejscu, czasie narodzin człowieka, drogach jego migracji i zasiedlenia się na ziemi, o wpływie zimnego klimatu na jego rozwój.

W tym roku rejon poszukiwań został po-

# Podmorskie śmietniska

Duże zaniepokojenie wśród ekologów budzi rosnące zanieczyszczenie mórz i pól morskich różnego rodzaju odpadkami z tworzyw sztucznych. Wybrzeża wszystkich pięciu kontynentów zaśmiecone są nieustannie różnego rodzaju butelkami, plastikowymi pojemnikami, torebkami. U wybrzeży krajów wysoko uprzemysłowionych gromadzą się całe masy różnych odpadów produkcyjnych, tworząc „plastikowe plaże”. Na pełnym morzu śmietniska te dryfują tysiącami kilometrów — po całym Pacyfiku, południowym Atlantyku.

Trudno jest określić odległość dryfowania tych zanieczyszczeń. Niektóre przedmioty znajdowane wśród nich np. w wybrzeży Alaski świadczą, że przebyły one trasę ponad 1200 km z Morza Beringa.

Dotychczas nikt nie zajął się jeszcze zbadaniem rozmiarów zanieczyszczenia wybrzeży i mórz śmietniskami z tworzyw sztucznych. Również UNESCO nie poświęciło temu problemo-

kich, dla których stają się one niekiedy budulcem „mieszkań”. Obawy budzą natomiast fakt, że coraz częściej stają się one pokarmem zwierząt. Mogą być one przyczyną zatrucia.

Niektóre z nich wypełniają żołądek dając wrażenie nasycenia. Szczególnie niebezpieczne są dla żółwi przezroczyste torebki foliowe, które po połknięciu blokują przewody pokarmowe, powodując śmierć tych zwierząt. Na przykład u wybrzeży południowej Afryki znaleziono żółwia, z którego żołądka wyjęto folię plastikową o długości 3,60 m i szerokości 2,70 m.

Można wprowadzić liczyć się z tym, że pojawią się mikroorganizmy wszytokożerne, lecz do tego czasu problem ekologicznego zagrożenia mórz może przybrać nieoptymalne rozmiary.

Zdaniem naukowców, najlepszym rozwiązaniem byłoby powrót do produkcji tworzyw, które rozkładałyby się w sposób naturalny. (PAP)

Stosowane coraz częściej przez rybaków przezroczyste sieci plastikowe stanowią śmiertelne zagrożenie dla mieszkańców głębin morskich. W ciągu tylko jednego roku u wybrzeży amerykańskich naliczono 2000 żółwi, które udułszy się w sieciach zastawionych do połowu krabów. Na północnym Atlantyku duńscy rybacy nalazli ok. 750



Tak wygląda „Baby Face” — dziecko, któremu przeszczepiono serce dawiana w klinice uniwersyteckiej w Loma Linda w Kalifornii. CAF — AP

# STRES — najgroźniejsza epidemia

Jedną nie jesteś zadowolony ze swej pracy, jeżeli czujesz się od dłuższego czasu samotny, to twój stan emocjonalny jest o wiele groźniejszy dla twego zdrowia aniżeli nawet duże wzburzenie nerwowe. Stres to nie tylko napięcie nerwowe o krótkotrwałym charakterze. W coraz większym stopniu są to kurtylna zwykłego — jak by się wydawało — niezadowolona ukrywa się mniej znana forma stresu, o wiele jednak groźniejsza i ogarniająca coraz więcej ludzi, szczególnie w krajach uprzemysłowionych. Dla amerykańskich badaczy tego problemu jest to w obecnej chwili najgroźniejsza epidemia cywilizowanego świata, wywołująca nie w pełni jeszcze uświadomianą skutki.

Hans Seyle, amerykański badacz pochodzenia austriackiego, „ojciec” nauki o stresie, autor wielu prac popularystycznych na temat temat wydanych także w Polsce, już przed laty udowodnił, że długotrwałe napięcie nerwowe wywołuje wiele groźnych symptomów choroby. O wielu z nich wiemy już dziś z całą pewnością, że związane są z naszym stanem psychicznym. Są to więc niektóre zmiany chemiczne w naszym organizmie, wzrost ciśnienia krwi, a wraz z tym zaburzenie układu krążenia. Ponadto jeszcze groźniejszą wydaje się przyspieszenie zwichnięcia się naczyń krwionośnych, prowadzące często do zawału serca. Może nawet dojść — stwierdza Seyle — do osłabienia systemu immunologicznego organizmu, co oznacza tylko jedno — podatność na wszelkiego rodzaju infekcje i choroby zakaźne.

Wszystko to znamy z własnego doświadczenia, odczuwamy jak zmienia się nasze zdrowie i odporność. Nasz własny organizm jest najlepszym obiektem eksperymentu, któremu ton nadaje samo życie.

Dr Caroline Bedell Thomas z Uniwersytetu Johna Hopkinsa prowadzi przez wiele lat obserwacje wśród prawie 1,5 tys. studentów medycyny dochodzi do wniosku, że choroby umysłowe, skłonność do samobójstwa, a nawet większa podatność na nowotwory występuje u tych osób, które szczególnie mocno odczuwają brak partnera życiowego czy przyjacieli. Potwierdzają to również inne badania na 7 tys. grupie osób. Społeczne podłoże, brak przede wszystkim tego, co można nazwać życiem w harmonii z własną rodziną, ma związek ze stanem zdrowia fizjologicznego. Ludzie samotni nie tylko chorują częściej, ale i ich dolegliwości rozwijają się 2-3-krotnie szybciej — stwierdza amerykański epidemiolog Leonard Syme z Uniwersytetu Berkeley.

Do podobnych wniosków skłaniają badania nad zwierzętami. U myszy, którym wstrzyknięto komórki nowotworowe i które przeżywały następnie w izolacji, choroba rozwijała się szybciej w porównaniu z myszami, które nie były pozbawione regularnych kontaktów ze swymi rówieśnikami. Podobne wyniki przyniosły obserwacje małp.

Nie musimy jednak szukać dowodów u osobników o mniej rozwiniętym układzie nerwowym. Od lat uzonym znane są rezultaty obserwacji więźniów trzymanych przez wiele lat w zakładach zamkniętych. I w tym przypadku nawet nieznaczne kontakty z innymi współwięźniami, jak choćby porozumiewanie się za pomocą grypsu, umożliwiały poszczególnym jednostkom utrzymanie kondycji psychicznej oraz zdrowia w znacznie lepszym stanie.

To samo możemy powiedzieć o każdym osobniku, który żyje „wolny” w społeczeństwie, ma możliwość kontaktów z innymi ludźmi i ma pracę. Wszystko zależy bowiem od tego, jak bardzo jesteśmy zadowolony z naszego położenia w życiu obywatelskim i jak bardzo jesteśmy faktycznie otwarci na otaczający nas świat, w którym na co dzień spotykamy mniej lub bardziej bliskie nam osoby. Wydaje się, że nieprzypadkowo warczą chorób serca oraz liczby zgonów z powodu zawału w ostatnich latach występuje najczęściej, przewyższając nawet zachorowania na nowotwory. To, co nazywamy wysokim tempem życia, rozwojem współczesnej cywilizacji, nie oznacza nic innego, jak tylko osamotnienie człowieka w wielkim tłumie ludzi.

Wyjście z tej sytuacji jest tylko jedno — trzeba nauczyć się panować nad sobą, nad stresem. Jak twierdzą niektórzy specjaliści, trzeba nauczyć się kontrolować siebie i nie liczyć na uzdrawiające działanie leków w każdej sytuacji. W jaki sposób można utrzymać zatem zdrowie ducha, by zdrowie było ciałem?

Odpowiedź na to pytanie, to wręcz nowa moda, która od niedawna opanała medycynę na Zachodzie, a w szczególności w USA. Nie proponuje się już tylko korzystania z popularnych „ścieżek zdrowia” czy uprawiania biegów przy każdej nadarzającej się okazji i w każdym miejscu. Jeden z najbardziej znanych kardiologów amerykańskich Benson mówi wprost — uprawiaj terapię relaksowa. Najlepiej 10 do 20 minut dwa razy dziennie należy stosować rozluźniającą medytację, a na efekty nie trzeba będzie długo czekać. Można zmniejszyć w ten sposób stonien zachorowalności na serce, obniżyć ciśnienie krwi itd. Metoda naturalna i nieszkodliwa, a przede wszystkim jedyna z możliwych.



# Kraj nad Gangesem

Kraj nad Gangesem do II wojny światowej liczył 300 mln ludzi. Po 35 latach podwoił liczbę mieszkańców. W roku dwutysięcznym jak tak dalej pójdzie, będzie ich miliard, a może więcej gdyż coraz mniejsza jest śmiertelność. Paradoxem i srokością losu jest fakt, że niedożywiona kobieta bardzo łatwo zachodzi w ciążę. W ciągu minuty rodzi się w Indiach 40 dzieci, w ciągu godziny 2.400, 21 milionów w ciągu roku przy 8 mln zgonów. Z wielu problemów, które gnębią Indie — nędza, religijne walki, kastowość chyba najgroźniejsza jest eksplozja urodzin, gdyż w tej sytuacji w żadnej dziedzinie nie można ruszyć z miejsca. Niewiele też pomaga Ministerstwo Planowania Rodziny przeprowadzające na terenie kraju rozmaite akcje mające na celu ukształtowanie rodziny na poziomie 1 plus 2 a nie 2 plus 8 czy więcej. Ekonomista powiedział, że 1 rupia włożona w propagandę „małej rodziny” przynosi 100 rupi oszczędności w inwestycjach. Gdyby wszystkie dzieci w kraju nad Bramaputry mogły tak żyć i tak wyglądać jak te w tej rzymszy, nie byłoby problemu.

# Kadry

Wieloletnia są wymowne. Otóż ponad 10 lat temu w terenowych urzędach administracji państwowej 12,7 proc. ogółu zatrudnionych legitymowało się dyplomami wyższej edukacji, 55,7 proc. miało wykształcenie średnie, a 21,6 proc. podstawowe. W szóstym roku wykształcenie wyższe posiadało już 24,4 proc. pracowników administracji państwowej, 73,9 proc. miało maturę różnego typu, a tylko 1,7 proc. wykształcenie podstawowe, mówiąc ściślej — poniżej średniego. Przed 5 laty (bo w tym przypadku dysponujemy tylko taką statystyką) naczelniczy miast i gmin oraz gmin w ok. 60 proc. mieli wykształcenie wyższe, a w ok. 40 — średnie; w 1983 r. wyższe — 3/4 osób zatrudnionych na tych stanowiskach, a średnie — 1/4. Postęp, jak widać, naprawdę zastępujący, oczywiście in plus.

Warto też odpowiedzieć sobie na pytanie: o dyplomy jakich wyższych uczelni chodził w przypadku osób, które ukończyły studia wyższe? Statystyka pod tym względem jest również interesująca. W terenowych organach administracji państwowej 19,1 proc. to specjaliści w zakresie administracji, 18,5 proc. — rolnicy, 14,8 proc. — ekonomiści, 13,2 proc. — prawnicy, a 12,8 proc. — pracownicy z wykształceniem technicznym. W pozostałej grupie, której udział przekracza 21,8 proc. ogółu osób z wyższym wykształceniem, mozaika zawodów jest spora, ale zdecydowanie prym wiodą ludzie mający wyższe wykształcenie pedagogiczne.

Na pierwszy rzut oka można by powiedzieć, że z kadrami w terenie nie jest źle. Za tymi ogólnymi wskaźnikami kryją się jednak różne słabe ogniska. Przede wszystkim trzeba odnotować fakt, iż

# Biologiczne metody walki z nowotworami

Duże nadzieje wiąże naukowcy z wykorzystaniem do walki z rakiem, obok dotychczasowych metod wiedzy na temat tzw. biologicznych mechanizmów obronnych organizmu ludzkiego. Podejmując się już od kilku lat eksperymenty mające na celu zmobilizowanie organizmu do samobrony przeciwko groźnym dla życia komórkom nowotworowym. Metoda ta ma stanowić uzupełnienie dotychczasowego leczenia środkami farmakologicznymi i poprzez nasświetlanie. Szczególnie dobre efekty tej metody leczenia dostrzegano w pierwszym stadium choroby i podczas leczenia uzupełniającego.

# w terenie

W opinii naukowców z Heidelbergu, zastosowanie biologicznej metody walki z rakiem pozwala zdrowym komórkom na łatwiejsze rozpoznanie komórek nowotworowych i niszczenie ich. Stosowane są w tym celu m. in. takie środki jak: tkanka łożyskowa zwierzęcych, wyciągi z gruczołów pierśiowych preparaty z jemioli, różnorodne hormony tkankowe itp. Uzupełnieniem może być nagrzewanie promieniami, tlen, ozon.

Jednocześnie stwierdzono, że niezależnie od leczenia prowadzonego przez lekarzy pacjenci muszą konsekwentnie przestrzegać zalecanego sposobu odżywiania, stanowić również jeden z elementów kuracji.

Próby leczenia nową metodą przeprowadzane są w kilku zachodniolemieckich klinikach. Odnotowano już znaczne sukcesy szczególnie przy zapobieganiu powstawaniu tzw. przerzutów.

# Motoryzacja na świecie

Znany i popularny w wielu krajach samochód Renault 5 został zmodernizowany. Ale tym razem konstruktorzy firmy skoncentrowali się nie tyle na nadwoziu, co na mechanizmach tego pojazdu. W rzeczywistości więc mamy do czynienia niemal z zupełnie nowym modelem samochodu, który określany jest jako „superpiątki”. Jakże zmiany zostały wprowadzone?

— Karoseria została także zmodernizowana, mimo że na pierwszy rzut oka zmiany nie są bardzo widoczne. Jest

ona jednak dłuższa i szersza (o 6 cm); o 20 proc. zwiększyła się powierzchnia szyb. Polepszona została aerodynamika; współczynnik oporu powietrza wynosi obecnie 0,35.

— Inaczej jest umieszczony silnik. Po raz pierwszy Renault zdecydował się na zainstalowanie źródła napędu poprzecznie z przodu. Nowe jest także zawieszenie przednich i tylnych kół.

— Wprowadzono nowe materiały wyposażenia wnętrza pojazdu.

— Zmodernizowano także silnik, który

charakteryzuje się większą mocą. Powoło to na zwiększenie prędkości (100 km na godz. samochód osiąga po 7,4 sekundy) i prędkości maksymalnej o 21 km na godz.

— Pomyślano również o skuteczniejszej ochronie samochodu przed korozją i tzw. bezpieczeństwie biernym.

— Samochód stał się oszczędniejszy w eksploatacji. Przy prędkości 90 km na godz. zużywa obecnie 4,1 l paliwa, zaś przy prędkości 120 km na godz. — 5,6 litra paliwa.

(Dokończenie ze str. 1)

Sale oświetlenia były elektryczne, posiadały centralne ogrzewanie i wentylację. Były także łazienki i ubikacje z bieżącą, również ciepłą wodą. W badaniach laboratoryjnych posługiwano się już mikroskopem, a od 1910 r. szpital dysponował aparatem rentgenowskim.

Inicjatywie Jonschera zawdzięczamy także budowę w Łodzi szpitala dla psychicznie i nerwowo chorych pod nazwą „Kochanówka”, a także szpitala pediatricznego im. Anny Marii (obecnie im. dr Korczaka). W 1891 r. Jonscher wspólnie z dr J. Wisłockim organizuje w Cieclocinku kolonię letnie dla dzieci łódzkich robotników.

Dzięki lekarzom społecznikom skupionym w Łódzkim Towarzystwie Lekarskim a także dotacjom społecznym ze strony Łódzkiego Chrześcijańskiego i Żydowskiego Towarzystwa Dobroczynności, liczba szpitali w mieście zwiększyła się między 1846 a 1914 z jednego do siedemdziesięciu, a łóżek szpitalnych z 45 do 1.139. W praktyce oznaczało to, że w 1846 r. na 10 tys. mieszkańców przypadały 22 a w 1914 — 24 łóżka. Pamiętajmy jednak, że liczba mieszkańców miasta zwiększyła się z 40 do 550 tys. osób. Mimo więc ogromnego wysiłku społecznego Łódź nadal charakteryzowała się jednym z najbardziej niekorzystnych wskaźników w kraju.

Po szpitalu Scheiblera powstają kolejne fundacyjne szpitale: przy zakładach I. K. Poznańskich przy ul. Drewnowskiej (obecnie im. Radziwiłłowskiego) oraz pełnooddziałowy szpital Rosyjskiego Czerwonego Krzyża założony w 1897 r. Szpital ten w 1918 r. zostaje przejęty przez wojsko a w 1936 r. na jego miejscu powstaje nowoczesny gmach Szpitala Garnizonowego, stanowiący obecnie siedzibę Szpitala Klinicznego WAM.

Przed 1914 r. obserwujemy także tendencję do zakładania szpitali wyznaniowych. Były one budowane kosztem odpowiednich gmin. Np. mojżeszowej — im. Eleonory i Izabeli, Pozańskich lub ewangelickiej — szpital Siostr Diakoniss przy ul. Północnej, założony w 1908 roku (obecnie szpital MSW). Istotne jest to, że wszystkie wymienione szpitale hospitalizowały chorych bez względu na ich stan majątkowy, wyznanie lub narodowość. Spełniały więc funkcje placówek publicznych, ogólnodostępnych. Kryteria ograniczające stosowane były tylko w prywatnych klinikach położniczych i ginekologicznych. Przed I wojną światową powstało ich parę, zaś do chwili obecnej zachował się budynek szpitala tej specjalności pod nazwą „Bełtelem”, założonego w 1905 roku (obecnie im. M. Skłodowskiej-Curie) oraz „Unitas” założony w 1912 roku (obecnie szpital L. Pasteura).

I wojna światowa nie przeszkodziła w rozbudowie łódzkich szpitali...

Na czas wojny wszystkie szpitale zostały uspołecznione. W 1915 roku otworzono duży, bo 400-łóżkowy szpital zakazany na Radogoszczu (obecnie im. W. Biegańskiego) oraz sanatorium przeciwgruźlicze na Chojnach. Po wojnie, w 1930 roku powstaje — liczący 450 łóżek — Szpital Kaszy Chorych im. Mościckiego (obecnie im. M. Barlickiego) oraz szpital garnizonowy przy ul. Żeromskiego otwarty w 1938 roku. Wspomnieliśmy też o ewangelickim szpitalu św. Jana (obecnie im. dr Pirogowa). Był to nowoczesny pełnooddziałowy szpital pełniący jednocześnie funkcje kliniczne. Na ich bazie planowano zrestaurowanie przed II wojną światową Wyższej Szkoły Lekarskiej. W latach 30 powstają — szpital ogólny przy ul. Koszyńców Gdwińskich zbudowany przez Ojców Bonifratów, oraz przy ul. Krzemienieckiej w którym obecnie mieści się Klinika Dermatologiczna AM.

Okres okupacji był czasem likwidacji wielu szpitali, a także masowych mordów dokonywanych na chorych przez hitlerowskich oprawców...

Na wiosnę 1940 r. hitlerowcy wymordowali wielu chorych w szpitalach psychiatrycznych. Ze wszystkich szpitali został usunięty personel medyczny oraz chorzy Polacy i Żydzi. Ciężko chorzy byli przyjmowani tylko do szpitali zakazanych, zaś dla osób wymagających interwencji chirurgicznej i przypadków ginekologiczno-polegicznych, okupant utworzył odrębny szpital przy ul. Łomżyńskiej, w którym warunki pracy i leczenia były tragiczne. Mimo to dzięki polskiemu personelowi uratowano tam życie i zdrowie wielu Polakom, w tym bohaterom ruchu oporu. W getcie hitlerowcy pozwolili początkowo zorganizować parę szpitali. Jednak już we wrześniu 1942 r. dokonali masowego mordu chorych i zamienili szpitale w zakłady przemysłowe. Ostateczna likwidacja szpitali nastąpiła w sierpniu 1944 r. Przed wycofaniem się z Łodzi Niemcy wywieźli co cenniejszy sprzęt i aparaturę medyczną. Koniec wojny zastał więc łódzkie szpitale zdewastowane i ogolone.

Po wojnie łódzkie szpitale należały początkowo do różnych sektorów. Przejęcie przez państwo nastąpiło dopiero w 1948 r. po wejściu w życie ustawy o społecznych zakładach służby zdrowia. Następuje stopniowa modernizacja i rozbudowa łódzkich szpitali m.in. im. Pirogowa Jonschera MSW. Od połowy lat pięćdziesiątych aż do początku lat sześćdziesiątych powstają w Łodzi nowe szpitale: M. Konopnickiej — siedziba Instytutu Pediatrii AM przy ul. Spornej; pełnooddziałowy, pawilonowy szpital na Radogoszczu im. W. Biegańskiego, chorób płuc w Lagiewnikach, Wojewódzki Szpital im. Kopernika szpital im. Madurowicza im. Sonenberga na Stokach a także Instytut Medycyny Pracy. Nowe szpitale powstały także w Zgierz i w Pabianicach. Dzięki temu liczba łóżek szpitalnych zwiększyła się z 40-tysięcy PRL z 2.991 do 9313.

Ostatnia kartka historii łódzkich szpitali zapisywana jest na naszych oczach. Powstają dwa ogromne zespoły szpitalne: Centrum Zdrowia Matki Polki oraz Centrum Kliniczno-Dydaktyczne AM w Łodzi. Ich budowa należy jednak do chwili obecnej i przyszłości naszego miasta.

Dziękuję panu profesorowi za rozmowę.

ZYGMUNT CZABOWSKI

Wkrótce w Hawanie ukaże się książka Norberto Fuentesa zatytułowana „Hemingway na Kubie”. Za dziennikiem „Granma” publikujemy fragmenty rozmowy autora z Fidelem Castro o znakomitym pisarzu amerykańskim, blisko związanym z Kubą.

Często czytuje pan Hemingwaya?

„Komu bije dzwon” czytałem co najmniej trzy razy, widziałem też film oparty na książce. Wiele razy czytałem również „Pożegnania z bronią” i „Starego człowieka i morze”. Przeczytałem wszystkie jego opowiadania o Afryce i o Karajbach.

Czy to prawda, że Hemingway jest pańskim ulubionym autorem?

Oczywiście. To co mnie najbardziej urzekło w jego utworach to realizm. Wszystko jest jasne, przekonywujące i ostro zarysowane, nie ma rzeczy nieważnych czy niejasnych. Hemingway jak nikt inny potrafi przedstawić czytelnikowi przykład na afrykańską pustynię i potem nie można tego zapomnieć, bo ma się wrażenie, że człowiek sam to przeżył. I jest jeszcze jedna przyczyna — on pisał bardzo dużo o morzu. A ja bardzo lubię morze i staram się spędzać nad nim każdą wolną chwilę.

Kiedyś mówiąc o Hemingwayu użył pan określenia „śmiałość”.

To jest coś co podziwiam nie tylko u Hemingwaya ale u wszystkich pisarzy. Śmiałość uzewnętrzniania swoich najskrytszych myśli, odkrywania i przekazywania swoich uczuć milionom ludzi różnych pokoleń. Kiedy przemawiam na placu Rewolucji, mam obrzydliwy trem.

to dla mnie duże przeżycie. I dlatego myślę że choć częściowo mogę zrozumieć pisarzy, których dzieła czytają miliony ludzi na całym świecie.

Wiele razy wspominał pan „Komu bije dzwon”. Dlaczego ta właśnie powieść należy do pana ulubionych?

Przed wszystkim dlatego, że zajmuje się ona walką na tyłach nieprzyjacielskiej armii, pokazuje, jak niewielka grupa partyzantów prowadzi samodzielnie skuteczne działania bojowe na terenie kontrolowanym przez obce wojsko. Kiedy czytałem tę książkę po raz pierwszy,

jeszcze jako student, na podstawie obrazowych opisów mogłem to sobie tylko wyobrazić. Ale później taką walkę poznałem osobiście. I wtedy książka stała się czymś znajomym.

Czy pan wie, że Hemingwayowi przypisywano wyrażanie negatywnych opinii o rewolucji kubańskiej?

Czytałem, o tego typu opiniach wypowiadanych prywatnie przez pisarza, choć przyznaję, że na źródłach tych informacji nie można polegać. Dodaję, że publicznie Hemingway zawsze opowiadał się po naszej stronie. A należy na-

miętać, że był on w bardzo trudnej sytuacji — jego kraj był przecięt z nam w konflikcie. Ale jedno trzeba jasno powiedzieć — nawet jeśli Hemingway był krytycznie nastawiony do zmian zachodzących w naszym kraju, nie umniejsza to w niczym jego dla nas wielkości. Pomijając już inne względy, był on przecież zaledwie inteligentnym człowiekiem a jego doświadczenie jako komentatora politycznego jest powszechnie znane. Dlatego też wszelkie uwagi krytyczne byłyby dla nas cenne.

Nie mieliśmy jednak okazji poznać się bliżej.

Niestety. Pierwsze chwile rewolucji były trudne i na wszystko brakowało czasu. Myślałem, że będzie jeszcze wiele okazji, żeby lepiej poznać znakomitego pisarza. Kto mógł przypuszczać, że on tak szybko umrze?

Wróćmy jeszcze do utworów Hemingwaya. Co pan sądzi o „Starym człowieku i morzu”?

Jeśli to, moim zdaniem, dzieło znakomite. Trzeba było rzeczywiście mistrza, żeby napisać tak wciągającą powieść z jednym tylko bohaterem spędzającym kilka dni w łodzi. I te wspomnienia monologii. Im częściej czytam „Starego człowieka” tym bardziej ta powieść podoba mi się. Hemingway miał absolutnie rację, że człowieka można wprawdzie zniechęcić, ale nie można go pokonać. To jest właśnie przesłanie, jakie wnika dla nas z utworów, które pozostają tutaj — na Kubie bardzo ważne, bo przecież Hemingway był z nami w przełomowych i najtrudniejszych chwilach naszej rewolucji.

Tłum. i opr. (jsh)



## OBIEKT ZABYTKOWY Tubadzin i inne

W marcu gościł w rubryce „Obiekt zabytkowy” pałac s. Tubadzin, którego właścicielami przed wojną była rodzina Colonna-Walewskich. Dziś chciałbym powrócić do tego uroczego budynku. Okazją jest zakończenie właśnie remontu i otwarcie tam filii Muzeum Okręgowego w Sieradzu. Oficjalnie nowa placówka zwie się „Muzeum wewnątrz pałacowych”. Kompletnie przez lata wyposażenie ponownie znalazło się w pokojach do których zostało wykonane. Nowi użytkownicy nadal pałacowi, bardziej reprezentacyjny charakter od tego, jaki budynek spełniał przed wojną. Na ścianach zawieszony sarniackie portrety rodziny Colonna-Walewskich. Znajduje się wśród nich otwierający wystawę, przynajmniej

historyczny portret Stefana Colonna-Walewskiego z 1663 r. Stylowa XVIII- i XIX-wieczne meble podkreślają wyjątkową urodę tubadzińskiego pałacu.

Bydąc tam w końcu października, miałem okazję posłuchać koncertu barokowej muzyki, zorganizowanego tutaj z okazji rozpoczęcia roku kulturalnego w wolnej Sieradzu. Trzeba przyznać że brzmiała ona wyjątkowo pięknie. Można było koncertować tak połączony ze zwiedzaniem sal sarniackiego zainteresowanie siedzibą znanego rodu na tyle, że będzie można mówić o tym, iż włożony wysiłek i pieniądze (spore) w jego remont zostały ulokowane właściwie. W przeciwnym razie ob-

wiam się, że położony z dala od uczęszczanych szlaków komunikacyjnych zabytek będzie stał pustym.

Dwanaście lat trwał remont pałacu. Przez zawalone gruzem sale przewijał się robotnicy aż trzech PKZ. Ostatnim był Oddział Łódzki Pracowni Konserwacji Zabytków. Można powiedzieć że prace wykonano dobrze. Na ocenę bardzo dobra nie zasługują a to ze względu na zła jakość prac stolarskich. Zauważyłem o te sorawie zastępca dyrektora łódzkiej PKZ, Witold Kostrzewski powiedział że kierowana m.in. przez niego placówka musiała ze względu na brak pomieszczeń zamknąć pracownię sarniacką, kowalską i właśnie stolarską. W tej sytuacji aby zakończyć przedsięwzięcie remontu w Tubadzinie, musiano skorzystać z usług innych. Efekt niestety nie najlepszy. Poza tym dawno już, fachowcy z Łodzi nie mieli do dyspozycji dobrej klasy surowca. Otrzymali drewno najwyżej III klasy. Aż się wierzyc nie chce, żeby do tak specjalistycznych prac nie było najlepszego surowca. A jednak to prawda.

Fachowcy z łódzkiej PKZ przystępują teraz do remontu innych podległych muzeum w Sieradzu budynków. Tym razem będą to dwie kamieniczki usytuowane przy sieradzkim starym rynku — Rynek 1 i Rynek 2. W przyszłości planuje się tam urządzić muzeum wewnątrz mieszczących.

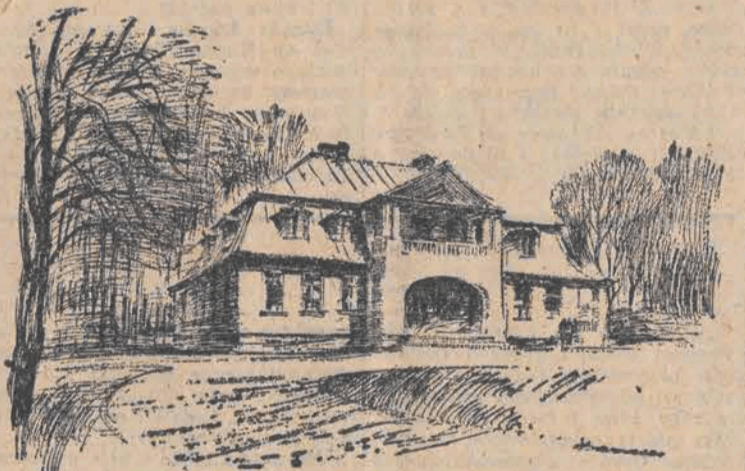
Inna z prowadzonych prac w Sieradzu to odbudowa zajazdu. Roboty przebiegają sprawnie. Ukończono już jedno skrzydło, wznosi się drugie, a w planach są inne jeszcze budynki, przylegające do

restaurowanych domów. W przyszłości znajdzie tutaj swoją siedzibę wiele placówek kulturalnych miasta na czele z BWA. Wymienione prace są częścią planu ratowania starówki sieradzkiej. Nie wydaje się jednak prawdopodobne, by wszystkie roboty mogły wykonać pracownicy PKZ. Ostatnie zdanie napisałem nie bez przyczyny. W województwie znajduje się ponad 100 różnego rodzaju obiektów, wpisanych do rejestru Wojewódzkiego Konserwatora. Gdyby oglądać się jedynie za pracownikami z PKZ to najprawdopodobniej większość z nich uległaby wcześniej zagładzie niż oczekiwaliśmy.

Takim przykładem gdzie nie czekano na przytłoczenie „manna z nieba” jest prezentowana na ilustracji siedziba Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego w Kościelcu. Nie jest to, co prawda zabytek najwyższej miary pochodzący z lat dwudziestych XX wieku, jednak swa architektura kontynuuje styl dworcowy z wcześniejszych wieków. I choćby dlatego wart był odbudowania. W tym miejscu muzeum zaprzestano chwalić WOPR z Kościelca a to z powodu fatalnego stanu pałacu w Inczewie. Inczew jest również jego własnością.

W ten sposób doszliśmy znów do Tubadzin. Elementem wspólnym jest fakt, że zarówno Tubadzin jak Inczew należały w przeszłości do rodziny Colonna-Walewskich i położone są od siebie w odległości ok. 2 km. Kiedys łącząca je mielnicowa aleja. Ważniejszą rolę pełni wówczas Inczew. Dziś jest odwrotnie. Świadczy o tym stan techniczny obu posiadłości.

MACIEJ JEZIOROWSKI  
rys. STEFAN DOBROWOLSKI



## KONSUMENT CZYLI KAŻDY

## ◊ Ślona cena — kwaśny humor ◊ ◊ Podwyżka zobowiązuje ◊ „Grzech powszedni”

Mimo że sezon urlopowy dawno już skończył się, to niektórzy z nas o urlopach jeszcze nie zapomnieli. I to, niestety nie dlatego, że znakomicie odpoczęli... Bez sentymentu wspomina jedna z łódzianek, wczasy w Karwi, zakupione w prywatnym biurze turystycznym „Atlas”. Właśnie w czerwcu zafundowała sobie ona dwa skierowania do tej popularnej miejscowości wypoczynkowej. Chociaż czerwiec to jeszcze nie sezon — FWP stosuje nawet niższe ceny — jedno skierowanie w „Atlasie” kosztowało 13.970 zł, co pozwalało przypuszczać, że warunki wypoczynku w prywatnej kwaterek będą przynajmniej bardzo dobre.

Tymczasem rzeczywistość okazała się zupełnie inna. Łazienka znajdowała się w części budynku zamkniętej na cały dzień na klucz przez gospodarzy. W czasie pobytu wczoraj odbył się jeden kąpiel, co nawet z uwagi na bliskość morza należy uznać za dużą niedogodność. Ciepła woda, która powinna być stale, pojawiała się mniej więcej raz na trzy dni. Wszystkie zabiegi higieniczne, a także mycie szklanek, bądź talerzyków odbywały się z koniecznością w toalecie o powierzchni 2 metrów kwadratowych. Na domiar złego nie dopisała także pogoda, temperatura w nocy spadała poniżej 10 st. C. Mimo to nie można się było donosić o grzewaniu.

W deszczowe dni, widok z okna napawał jeszcze większą melancholią. Obok bowiem widać było tylko śmietniki, klatki ze szwaczkami fu-

terkowymi a na domiar prowizorycznie zakryty dół kloaczny.

Wiadomo, że są kwatery prywatne lepsze i gorsze. Różnice w standardzie muszą znaleźć odbicie w cenach. Złotć wczorajszy był tym większa, iż okoliczne kwatery pozbawione były wad, co stanowiło olbrzymi kontrast z warunkami w jakich przyszło jej mieszkać.

Kwaśny humor spotęgował się jeszcze gdy całym tygodniem trwało bezskuteczne oczekiwanie na skutki złożonej w „Atlasie” reklamacji. Wczorajsza domagała się 35 proc. bonifikaty co nie wydaje się wygórowanym żądaniem za pobyt w takich warunkach.

Rozgorączona klientka poprosiła o pomoc Związek Obrony Konsumentów. Teraz na odpowiedź od „Atlasa” czeka również ta organizacja.

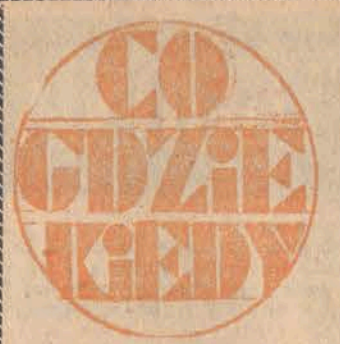
Zdrożały usługi pocztowe. Powody były różne i tutaj nie będę o nich pisał. Przypomnę tylko, że np. list miejscowy drożał z 6 do 10 zł. Ponieważ wiele osób i wiele instytucji kupuje znaczki czy koperty z wydrukowanymi już znaczkami na czas przy prowadzeniu korespondencji w listopadzie chcą oni wykorzystać to, co już mają. Jak to w praktyce wygląda? Otóż nakleja się na kopertę znaczek za 6 zł, ale według nowych cen jest to za mało. Trzeba jeszcze przykleić znaczek lub znaczki wartości 4 zł. To samo jest z koper-

kami, na których już wydrukowane znaczki o nominalnie 6 zł. Wydaje się, że nie prostszego jak pójść na pocztę i kupić odpowiedni znaczki. Jeden z naszych Czytelników udał się do urzędu pocztowego przy ul. Piotrkowskiej obok pl. Reymonta w takim właśnie celu. Gdy poprosił o znaczek za 4 zł powiedział mu, że takich akurat nie ma. Pomyślał chwilę i poprosił wtedy o znaczki po 2 zł. Takich też nie było. Ale klient się nie poddał i zażądał znaczków po złotówce. Gdy usłyszał, że też nie ma — brakło mu konceptu. Po tym niepowodzeniu odwiedził pocztę w al. Politechniki, niedaleko ul. Cieszkowskiego. Ale niczego nie wskórał. Niepowodzeniem zakończyły się także wizyty w urzędzie pocztowym w al. Kościuszki przy Zielonej oraz na Poczcie Głównej przy Tuwima. Ponieważ list musiał być wysłany klient-spracowicz przykleił do prostu dwa znaczki po 6 zł, nadpłacając w ten sposób 2 zł. Ostrzegano nas, że podwyżka taryf pocztowych nie będzie się wiązała z radykalną poprawą szybkości i terminowości usług pocztowych, ale mało kto przewidywał, że może spowodować dla klientów nowe kłopoty.

Podczas ostatnich obrad Wojewódzkiej Komisji do Walki ze Speculacją przedstawiciel Wydziału Lustracji „Społem” podzielił się spostrzeżeniami z kontroli prowadzonych przez tę instytucję w sklepach mięsnych. Podał następującą informację: na 14 skontrolowanych ostatnio sklepów w 7 placówkach, czyli w połowie, kontrolery stwierdzili zawyżenie rachunków za mięso i wędliny. Nie może tu być mowy o żadnej pomyłce, bowiem nie onierano się na informacjach klientów lecz, przeprowadzono tzw. zakupy kontrolne. Lustrator kupował pewną ilość mięsa czy wędliny, płacił rachunek za potem sam obliczał, ile powinien on wynosić. Przedstawiciel Wydziału Lustracji nazwał zawyżanie rachunków za mięso i wędliny „grzechem powszednim”. Twierdził też, że często jego koledy stawierzają też w tego typu sklepach oszustwa na wadze.

Ponieważ większość z nas nie nosi przy sobie minikalkulatorów ani też nie ma nadzwyczajnych zdolności do szybkiego mnożenia i dzielenia najczęściej zdani jesteśmy na obliczenia porośnuciu sklepów mięsnych. Jeśli więc ostro w tej sprawie nie wystąpią kontrolerzy, to praktycznie nie będziemy mieli większych możliwości obrony. Zwłaszcza w sytuacji, gdy trzeba dokładnie wbiłować właśnie wagę i rachunku ponieważ stają się one sposobem na nielegalne zyski. Tym bardziej, jeśli sami pracownicy „Społem” oceniają, iż zjawisko to ma tak szeroki zasięg.

Oprac. K. KRURSKI



W Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego w Łodzi otwarto wystawę pt. „Rewolucja Październikowa w sztuce”.

Revolucja Październikowa w sztuce

grafika L. Rógl i B. Liberskiego. Bogato prezentuje się zestaw plakatów polskich i radzieckich, drukowanych w związku z...

Handel w sobotę

Jutrzejsza sobota jest dla personelu sklepów z artykułami przemysłowymi normalnym dniem pracy. Handel spożywczy natomiast pracuje według harmonogramu...

Na poczcie - dłużej

Wolewódcy Urzędu Poczty w Łodzi informuje, że jutro zostanie wydłużone godziny pracy następujących placówek pocztowych...

Giełda żeglarsko-marynistyczna

W najbliższą niedzielę w godz. 10-14 w Klubie Jazdowym PSJ przy ul. Piotrkowskiej 56 (I piętro) odbędzie się V Ogólnopolska Giełda Żeglarsko-Marynistyczna...

Lek zielony na porost włosów

Do łódzkiej hurtowni „Herbopolu” nadszedł nowy lek z wytwórci w Pruszkowie o nazwie „Seboren”. Jest to preparat w płynie w opakowaniach 180 g na porost włosów...

W NASZYM REFLEKTORZE

CIEMNO NA PRZYSTANKU Zatelefonowała do „Reflektorka” jedna z naszych Czytelniczek, którą denerwuje półmrok w ruchliwym punkcie miasta...

WKRÓTCE SPOTKANIE ZIMA - DROGOWCY

JAKI BĘDZIE WYNIK

Zaledwie 40 procent łódzkich ulic objętych będzie na przełomie tego i przyszłego roku akcją zimowego utrzymania dróg. Po prostu brakuje sprzętu. Większość środków transportu, na których montuje się specjalistyczne urządzenia, trzeba wywozić z różnych zakładów pracy...

Akcja obejmie przede wszystkim trasy wylotowe, ulice z komunikacją autobusową i o szczególnym nasileniu ruchu. Podstawowym środkiem chemicznym stosowanym do usuwania śniegu i lodu będzie...

Jeśli chodzi o komunikację tramwajową to przy I i II stopniu zagrożenia (odpowiednio 5 i 10 cm opadów na dobie) możliwe będzie utrzymanie we właściwym stanie całej sieci torów (240 km)...

Kampania sprawozdawczo-wyborcza ZSMP

„Przyszłość dzieje się dzisiaj, my tworzymy jej kształt”

Pod hasłem „Przyszłość dzieje się dzisiaj, my tworzymy jej kształt” w Domu Kultury ZTK „Teofilów” odbyła się wczoraj - jako jedna z ostatnich w województwie łódzkim - IV Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza ZSMP w dzielnicy Bałuty...

Wybrano nowe władze dzielnicowe ZSMP i wytyczono program działań na najbliższe 3 lata. Funkcję przewodniczącej ZD ZSMP Łódź-Bałuty delegacji powierzył Teresie Rodak.

W wczorajszej konferencji uczestniczyli m. in.: sekretarz ZG ZSMP - Andrzej Kozłowski i przewodniczący ZL ZSMP - Wojciech Jabłoński. Obecni byli przedstawiciele dzielnicowych władz politycznych i administracyjnych. PRON ZHP, dyrektorzy i sekretarze partii z baluckich zakładów pracy młodzi radni. W przerwach obrad odbyła się loteria fantowa, z której dochód przeznaczony jest na finansowanie wyjazdu delegacji łódzkiej na zbliżający się Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Moskwie.

Propozycja „Teofilowa”

W niedzielę 11. bm., w Domu Kultury „Teofilów” odbędzie się VI giełda różnorodności. Kupić i sprzedać będzie można książki, płyty, kasety, znaczki, plakaty, proporzeczki, zaś w stoisku Stowarzyszenia Artystycznego oferowany będzie wielobarwny „Kalendarz Rockowy 1985” prezentujący gwiazdy polskiego rocka.

Jeżdżącego autobusu Hnii poplesznej „A” i zwykłej „S”. Zarówka wkręcona do znajdujących się tu latarni od dawna już nie świeci. (S. Kr.)

„DZIENNIK ŁÓDZKI” - dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96.

wałowych może zostać zawieszona - przyczyna znowu jest brak sprzętu jak również ludzi. Z tego powodu kilkadziesiąt łódzkich skrzyżowań będzie oczyszczanych ręcznie, przy czym nad niektórymi pieczę przejęły poszczególne zakłady pracy i hufce OHP.

Tak mniej więcej, przedstawia się sytuacja w samym mieście. Zimowe utrzymanie dróg w woj. łódzkim (drogi państwowe) jak również w woj. sieradzkim i piotrkowskim (drogi państwowe i lokalne) leży w gestii Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Łodzi. Niestety i tutaj sytuacja jest zbyt wesoła. Brakuje samochodów (60 proc. uzyskuje się - poprzez stosowanie nakazów administracyjnych lub w drodze dobrowolnych umów - z innych przedsiębiorstw), benzyny, ogumienia, niektórych materiałów (np. zapasy chłochu wapienia są 10-krotnie mniejsze niż potrzeby w tym zakresie). Na przewidzianych do użycia 336 km zasłon przeciwśniegowych, DODP dysponuje zaledwie 235 km.

W tej sytuacji tylko drogi I kolejności utrzymania objęte będą tzw. systemem patrolowym, polegającym na ciągłej pracy sprzętu odśnieżającego. Na drogach II kolejności utrzymania stosować się będzie system patrolowo-interwencyjny a na drogach III kolejności...

Wskazując 45 rocznicę powstania konspiracyjnego harcerstwa Ziemi Łódzkiej, działającego podczas II wojny światowej, Komenda Chorągwi Łódzkiej ZHP im. Bohaterskich Dzieci Polskich i Środowisko byłych „Szarych Szeregów” KOMINY zapraszają na okolicznościową wystawę. Otwarcie ekspozycji pod hasłem „Konspiracyjne harcerstwo łódzkie w latach 1939-45” nastąpi w najbliższą sobotę (10.XI) o godz. 16 w siedzibie Komendy Chorągwi Łódzkiej ZHP przy ul. Stefanowskiej 19 po czym - o godz. 17 - rozpocznie się sesja historyczna „Harcerstwo łódzkie w latach okupacji hitlerowskiej 1939-45”. Wystawa czynna będzie do 23 grudnia w godz. 10-16. Zorganizowano na niej interesujące dokumenty, zdjęcia i przedmioty, będące świadectwem walki harcerzy z okupantem. (Jr)

Koncert MAANAM i kabaret „Kozia Nostra”

Estrada Łódzka informuje, że po dłuższej przerwie wystąpi w Łodzi znana grupa „MAANAM”. Jej koncert odbędzie się 28. bm. o godz. 18 w Hali Sportowej. Bilety rozprowadza Estrada (ul. Narutowicza 28) i biura podróży. Estrada Łódzka zaprasza również do Klubu „Test”, w którym każdego wieczoru można obejrzeć program kabaretu „Kozia Nostra”. Występuje Jolanta Werfel, Marek Bień, Kazimierz Górecki i Stefan Lipiec oraz dwóch muzyków Tadeusz Cybula i Józef Tabaczewski. (Jm)

Targ rybny nadal oblegany...

„I nie ma się czemu dziwić. Wczoraj siedmiu różnych dostawców oferowało kilkanaście gatunków ryb. Były wędzone śledzie, były ryby żywe i mrożone. Największą ofertę przygotowała Centrala Rybna. Oprócz wymienionych już wędzonych śledzi w stoiskach tej firmy sprzedawano m. in. dorsze, plastugi, szproty, leszcze i rozpiory. Najpopularniejszą rybą był wczoraj karp. Handlowano nim na straganach i z samochodów. Można go było kupić w stoiskach Centrali Rybnej, Kombinat Państwowych Gospodarstw Ogrodniczych, Zrzeszenia Producentów Ryb oraz przedsiębiorstw rybactkich z Nakielnicy i Lyszkowic. Cena kilograma tej ryby wynosiła 280 zł. Kolejki były długie. Najdłuższe po wędzone śledzie i po żywe ryby z Centrali Rybnej. Oferowano także i to z powodzeniem wędzonego lososia po 2000 zł za kg. (K. K.)

Niedzielne wycieczki

W najbliższą niedzielę PTTK zaprasza na wycieczki piesze i rowerowe. Wycieczki piesze. Pierwsza na trasie: Lućmierz - Wymokle - Dąbrówka - Maciejów - Smardzew - Zagłębnie - długość 18 km. Zbiórka: MPK ul. Północna, godz. 8. Druga wiedeł trasa: Retkinia - Smółsko - Okolowice - Gorzów - Lubinek - Chaczw - Chocianowice - Ruda Pabianicka - długość 13 km. Zbiórka: krańcowa tramwajów Hnii nr „10”, „8”, „30” (na Retkini) o godz. 8.8. Wymarsz na trasę o godz. 9.

Dyskoteka w „Teince”

Codziennie, oprócz środy, w herbaciarni „Teinka” przy ul. Traugutta w godzinach od 17 do 21.30 spotykają się młodzi ludzie, by potańczyć. Od 3 listopada pod patronatem Zarządu Zakładowego ZSMP przy PSS „Społem” w Łodzi zorganizowano w tym lokalu młodzieżową dyskotekę. Wstęp na wycieczki taneczne nie jest drogi. Płaci się 100 zł za kartę wstępu i 100 zł za bon konsumpcyjny. (J.kr)

ci - interwencyjny, tzn. odśnieżanie będzie się tylko w razie powstania poważnych utrudnień komunikacyjnych 1969 gm dróg w ogóle nie zostało umieszczonych w planie akcji zimowej - ich utrzymanie zależy będzie od terenowych organów administracji państwowej. Na 15 listopada wyznaczono termin osiadczenia pełnej gotowości sprzętu i ma on zostać dotrzymany. Trwa już ustawianie zasłon przeciwśniegowych. Pomyślano też o łączności i odzieży roboczej. Przy poszczególnych drogach działają 28 mikrostaacji meteorologicznych, co być może pozwoli na uniknięcie przykrych niespodzianek. Tak więc drogowcy robia co mogą, ale że nie mogą zbyt wiele wolelibyśmy, żeby zima nie była nazbyt sroga. (ab)

WYSTAWA I SESJA Konspiracyjne harcerstwo

Z okazji 45 rocznicy powstania konspiracyjnego harcerstwa Ziemi Łódzkiej, działającego podczas II wojny światowej, Komenda Chorągwi Łódzkiej ZHP im. Bohaterskich Dzieci Polskich i Środowisko byłych „Szarych Szeregów” KOMINY zapraszają na okolicznościową wystawę. Otwarcie ekspozycji pod hasłem „Konspiracyjne harcerstwo łódzkie w latach 1939-45” nastąpi w najbliższą sobotę (10.XI) o godz. 16 w siedzibie Komendy Chorągwi Łódzkiej ZHP przy ul. Stefanowskiej 19 po czym - o godz. 17 - rozpocznie się sesja historyczna „Harcerstwo łódzkie w latach okupacji hitlerowskiej 1939-45”. Wystawa czynna będzie do 23 grudnia w godz. 10-16. Zorganizowano na niej interesujące dokumenty, zdjęcia i przedmioty, będące świadectwem walki harcerzy z okupantem. (Jr)

Koncert MAANAM i kabaret „Kozia Nostra”

Estrada Łódzka informuje, że po dłuższej przerwie wystąpi w Łodzi znana grupa „MAANAM”. Jej koncert odbędzie się 28. bm. o godz. 18 w Hali Sportowej. Bilety rozprowadza Estrada (ul. Narutowicza 28) i biura podróży. Estrada Łódzka zaprasza również do Klubu „Test”, w którym każdego wieczoru można obejrzeć program kabaretu „Kozia Nostra”. Występuje Jolanta Werfel, Marek Bień, Kazimierz Górecki i Stefan Lipiec oraz dwóch muzyków Tadeusz Cybula i Józef Tabaczewski. (Jm)

Targ rybny nadal oblegany...

„I nie ma się czemu dziwić. Wczoraj siedmiu różnych dostawców oferowało kilkanaście gatunków ryb. Były wędzone śledzie, były ryby żywe i mrożone. Największą ofertę przygotowała Centrala Rybna. Oprócz wymienionych już wędzonych śledzi w stoiskach tej firmy sprzedawano m. in. dorsze, plastugi, szproty, leszcze i rozpiory. Najpopularniejszą rybą był wczoraj karp. Handlowano nim na straganach i z samochodów. Można go było kupić w stoiskach Centrali Rybnej, Kombinat Państwowych Gospodarstw Ogrodniczych, Zrzeszenia Producentów Ryb oraz przedsiębiorstw rybactkich z Nakielnicy i Lyszkowic. Cena kilograma tej ryby wynosiła 280 zł. Kolejki były długie. Najdłuższe po wędzone śledzie i po żywe ryby z Centrali Rybnej. Oferowano także i to z powodzeniem wędzonego lososia po 2000 zł za kg. (K. K.)

Niedzielne wycieczki

W najbliższą niedzielę PTTK zaprasza na wycieczki piesze i rowerowe. Wycieczki piesze. Pierwsza na trasie: Lućmierz - Wymokle - Dąbrówka - Maciejów - Smardzew - Zagłębnie - długość 18 km. Zbiórka: MPK ul. Północna, godz. 8. Druga wiedeł trasa: Retkinia - Smółsko - Okolowice - Gorzów - Lubinek - Chaczw - Chocianowice - Ruda Pabianicka - długość 13 km. Zbiórka: krańcowa tramwajów Hnii nr „10”, „8”, „30” (na Retkini) o godz. 8.8. Wymarsz na trasę o godz. 9.

Dyskoteka w „Teince”

Codziennie, oprócz środy, w herbaciarni „Teinka” przy ul. Traugutta w godzinach od 17 do 21.30 spotykają się młodzi ludzie, by potańczyć. Od 3 listopada pod patronatem Zarządu Zakładowego ZSMP przy PSS „Społem” w Łodzi zorganizowano w tym lokalu młodzieżową dyskotekę. Wstęp na wycieczki taneczne nie jest drogi. Płaci się 100 zł za kartę wstępu i 100 zł za bon konsumpcyjny. (J.kr)

WAZNE TELEFONY

- Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie MO 997
Informacja telefoniczna 913
Informacja PKS
Dw. Centralny 32-65-96
Dw. Północny 51 4-33
Pogotowie ciepłownicze 32-53-11
Pogotowie energetyczne:
Łódź-Północ 33-34-31
Łódź-Południe 33-34-28
Pogotowie gazowe 36-53-59, 992
Pogotowie dźwigowe 78-35-29, 78-40-85
TELEFON ZAUFANIA 33-37-37
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA - 33-50-66 czynny w godz. 13-18.
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z chłazą problemową - 57-40-33 w godz. 12-22.
TEATRY
WIELKI - godz. 19 „Koncert 1-moll”, „Serenada”, „Stabat Mater”
MAŁA SALA - godz. 19.30 „Profesja Pani Warren”
JARACZA - godz. 17 „Dziady” 7.15 - godz. 19.15 „Napoleon był dziewczynką”
POWSZECHNY - godz. 19.15 - „Jan Maciej Karol Wściekła”
MUZYCZNY - godz. 19 „Kaleńnicza czarodziejka”
ARLEKIN - godz. 17.30 Szwedzki Dzwonek
STUDYJNY - godz. 19 „Szachy”
TEATR 77 - godz. 19 „Kazanie”

WYSTAWA I SESJA Konspiracyjne harcerstwo

Z okazji 45 rocznicy powstania konspiracyjnego harcerstwa Ziemi Łódzkiej, działającego podczas II wojny światowej, Komenda Chorągwi Łódzkiej ZHP im. Bohaterskich Dzieci Polskich i Środowisko byłych „Szarych Szeregów” KOMINY zapraszają na okolicznościową wystawę. Otwarcie ekspozycji pod hasłem „Konspiracyjne harcerstwo łódzkie w latach 1939-45” nastąpi w najbliższą sobotę (10.XI) o godz. 16 w siedzibie Komendy Chorągwi Łódzkiej ZHP przy ul. Stefanowskiej 19 po czym - o godz. 17 - rozpocznie się sesja historyczna „Harcerstwo łódzkie w latach okupacji hitlerowskiej 1939-45”. Wystawa czynna będzie do 23 grudnia w godz. 10-16. Zorganizowano na niej interesujące dokumenty, zdjęcia i przedmioty, będące świadectwem walki harcerzy z okupantem. (Jr)

Koncert MAANAM i kabaret „Kozia Nostra”

Estrada Łódzka informuje, że po dłuższej przerwie wystąpi w Łodzi znana grupa „MAANAM”. Jej koncert odbędzie się 28. bm. o godz. 18 w Hali Sportowej. Bilety rozprowadza Estrada (ul. Narutowicza 28) i biura podróży. Estrada Łódzka zaprasza również do Klubu „Test”, w którym każdego wieczoru można obejrzeć program kabaretu „Kozia Nostra”. Występuje Jolanta Werfel, Marek Bień, Kazimierz Górecki i Stefan Lipiec oraz dwóch muzyków Tadeusz Cybula i Józef Tabaczewski. (Jm)

Targ rybny nadal oblegany...

„I nie ma się czemu dziwić. Wczoraj siedmiu różnych dostawców oferowało kilkanaście gatunków ryb. Były wędzone śledzie, były ryby żywe i mrożone. Największą ofertę przygotowała Centrala Rybna. Oprócz wymienionych już wędzonych śledzi w stoiskach tej firmy sprzedawano m. in. dorsze, plastugi, szproty, leszcze i rozpiory. Najpopularniejszą rybą był wczoraj karp. Handlowano nim na straganach i z samochodów. Można go było kupić w stoiskach Centrali Rybnej, Kombinat Państwowych Gospodarstw Ogrodniczych, Zrzeszenia Producentów Ryb oraz przedsiębiorstw rybactkich z Nakielnicy i Lyszkowic. Cena kilograma tej ryby wynosiła 280 zł. Kolejki były długie. Najdłuższe po wędzone śledzie i po żywe ryby z Centrali Rybnej. Oferowano także i to z powodzeniem wędzonego lososia po 2000 zł za kg. (K. K.)

Niedzielne wycieczki

W najbliższą niedzielę PTTK zaprasza na wycieczki piesze i rowerowe. Wycieczki piesze. Pierwsza na trasie: Lućmierz - Wymokle - Dąbrówka - Maciejów - Smardzew - Zagłębnie - długość 18 km. Zbiórka: MPK ul. Północna, godz. 8. Druga wiedeł trasa: Retkinia - Smółsko - Okolowice - Gorzów - Lubinek - Chaczw - Chocianowice - Ruda Pabianicka - długość 13 km. Zbiórka: krańcowa tramwajów Hnii nr „10”, „8”, „30” (na Retkini) o godz. 8.8. Wymarsz na trasę o godz. 9.

Dyskoteka w „Teince”

Codziennie, oprócz środy, w herbaciarni „Teinka” przy ul. Traugutta w godzinach od 17 do 21.30 spotykają się młodzi ludzie, by potańczyć. Od 3 listopada pod patronatem Zarządu Zakładowego ZSMP przy PSS „Społem” w Łodzi zorganizowano w tym lokalu młodzieżową dyskotekę. Wstęp na wycieczki taneczne nie jest drogi. Płaci się 100 zł za kartę wstępu i 100 zł za bon konsumpcyjny. (J.kr)

- DKM - Iluzjon - Gwiazda młocząca - Peter Sellers - godz. 18.15.20
OKA - „Co dzień bliżej nieba” od lat 18 (pol.) godz. 8.30, 11.18, 18.30; „Czarodziejski Lolo” węg. godz. 13, 14.30
GDYNIA - Kino non stop od godz. 10-22; „Ucieczka z Alcatraz” USA od lat 15 oraz filmy krótkometrażowe
MŁODA GWARDIA - „Iwan Groźny” cz. II radz. od lat 15 godz. 10; „Diabeł morski” skł” radz. b.o. godz. 12.15, 18 „Godność” pol. od lat 15 godz. 17 - seans zamknięty; „Inne spojrzenie” węg. od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe godz. 19.30
MUZA - „Na tropie Sokola” - NRD b.o. godz. 16.15; „Najlepszy kumpel” USA od lat 15 godz. 18.15
1 MAJA - DFK dla ZPB Im. „Obrońców Pokoju” godz. 16.15; seans zamknięty „Butch Cassidy i Sundance Kid” USA od lat 15 godz. 18.15
POKOJ - „Czapajew” radz. od lat 15 godz. 16.15, 18.15
ROMA - „Seksmisja” pol. od lat 15 oraz filmy krótkometrażowe godz. 10, 13, 16, 19
STOKI - „Najpiękniejszy koł” radz. b.o. godz. 16.15; „Katastrofa w Gibraltarze” pol. od lat 15 godz. 18.15
SWIT - „Seksmisja” pol. od lat 15 oraz filmy krótkometrażowe godz. 16, 19
TATRY - „Akademia Pana Kleksa” cz. I pol. b.o. godz. 16; „A stawka jest śmieszna” fr. od lat 18 godz. 17.30, 19.30
ENERGETYK - „Dersu Uzala” radz. b.o. godz. 16.15; „Cichy Don” cz. I radz. od lat 15 godz. 19
HALKA - seans zamknięty - godz. 15; „Tysiąc miliardów dolarów” fr. od lat 15 godz. 17
REKORD - seans zamknięty - godz. 16; „Na granicy” USA od lat 18 godz. 14.30, 16.45, 19; „Podarunek Czarnego Księcia” radz. b.o. godz. 12.15

- APTEKI
Mickiewicza 20, Niciarniana 15
Dąbrowskiego 69, Automulerska 148
Olimpijska 7a, Piotrkowska 67
Pabianice - Armii Czerwonej 7, Konstantynów - Sadowa 10
Głowno - Łowicka 33, Aleksandrów - Kościuski 4, Zgierz - Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 16, Ozorków - Wyszyńskiego 3.

- DYZURY SZPITALI
Bałuty - Szpital Im. Biegańskiego - codziennie dla przychodzących: 1, 2, 4, 6, 10; Szpital Im. Barlickiego - codziennie dla przych. rej. nr 7 i 8; Szpital Im. M. Skłodowskiej-Curie codziennie dla Przychodni Rejonowej nr II (os. Radogoszcz), miasto i gminy Aleksandrów, dla przychodni rejonowych nr 3 i 5; Szpital Im. Brudzińskiego w dniah: 1, 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29; Im. Jonschera w dniah: 2, 6, 8, 10, 14, 18, 20, 22, 26, 28; Im. Kopernika w dniah 4, 12, 16, 24, 30; Dla Przychodni Rejonowej nr 9: Szpitale Im. Pasteura w dni parzyste Im. Sonenberg w dni nieparzyste.
Góra - Szpital Im. Biernackiego - codziennie dla gminy Rzgów; Szpital Im. Brudzińskiego (Kos. Gdyskich 61)
Polesie - Szpital Im. Biernackiego - codziennie dla m. Konstantynowa; Szpital Im. Kopernika (Pabianicka 62)
Śródmieście - Szpital Im. Barlickiego - codziennie dla przychodni rejonowych nr 4, 42; Szpital Im. Sonenberg (Pieniny 30)
Widzew - Szpital Im. Sonenberg (Pieniny 30)
Chirurgia urazowa - Szpital Im. Radlińskiego (Drewnowska 15)
Neurochirurgia - Szpital Im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka - Szpital Im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia dziecięca - Szpital Im. Biernackiego (Pabianice, Karolewska 66)
Laryngologia dziecięca - Szpital Im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczeniowo-twarzowa Szpital Im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Laryngologia - Szpital Im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia - Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44) oprócz niedziel i świąt.

- AMBULATORIUM DORAZNEJ POMOCY
ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-37-00 w. 31
- Gabinet chirurgiczny czynny całą dobę
- Gabinet internistyczny czynny w godz. 15-7; w dni wolne od pracy - całą dobę
ul. Armii Czerwonej 15, tel. 33-35-35 do 99 w. 225
- Gabinet chirurgii czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy - całą dobę
ul. Kopcińskiego 22, tel. 78-64-83
- Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 19-7; w dni wolne od pracy - całą dobę.

- WYSTAWA
GALERIA BALUCKA (Stary Rynek 2) godz. 11-18 grafika H. Pióciennika
MUZEUM MIASTA ZGIERZA (Zgierz Dąbrowskiego 21) godz. 14-18 Zgierzanie w Powstaniu Warszawskim
IMPREZY
KLUB 77 - godz. 18 Dealstreet Band - Jazz
ZOO czynne od godz. 9 do 15.30 (kasa do 14.30)
PALMIARNIA czynna w godz. 10-16
OGRÓD BOTANICZNY czynny od godz. 9 do zmroku

- KINA
BAŁTYK - „Gandhi” ang. od lat 15 godz. 9.30, 13, 16.30; Seans premierowy z czytana listą dialogowa - „E.T.” USA - oraz filmy krótkometrażowe godz. 20
IWANOWO - „Stworzył nas Jaz” radz. od lat 13 godz. 15.17, 19
PRZEDWIOSNIE - „Niepokonany” radz. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
WŁOKNIARZ - „Kamienne tablice” - pol. od lat 15 oraz filmy krótkometrażowe godz. 10, 13, 16, 19
WISLA - „Czas dojrzewania” - pol. od lat 15 oraz filmy krótkometrażowe godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
ZACHETA - „Thelma” pol. od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe w godz. 10, 14.30, 17, 19.30; „Grzechy dzieciństwa” pol. od lat 12 godz. 12.30
SWIATOWIT-HOTELOWE - „Błękitny Grom” USA od lat 18 godz. 18
STUDIO - „Gwiazdki na wszystko” radz. od lat 12 godz. 17.15, 19.15
STYLÓWY - Nowości filmu polskiego - „Widziadło” pol. od lat 15 godz. 15, 17; Miśtrzowie kina światowego - „Andrzej Tarłowski” - „Solaris” cz. I i II - radz. od lat 18 godz. 19
MAŁE STUDYJNE - Cykl filmowy: Balladowy klimat filmu radzieckiego - „Zenis, Zeniczka, Katusza” radz. b.o. godz. 18

- W KILKU zdaniach
Recital autorski Jana Tadeusza Stańsławskiego - dziś o godz. 21 w DK „Lutnia” (ul. Lanowa 14)
Natiomiast jutro w tymże domu o godz. 18 - koncert zespołów „Rerwerw” i „Rondo Rock”.
Giełda ryb i roślin akwarialnych - 11 bm. w godz. 10-14 w DK „Rondo” (ul. Limanowskiego 168).
Spotkanie Towarzystwa Polsko-Greckiego - 12 bm. o godz. 17 w DK Górna (ul. Siedlecka 1). O tej samej godzinie w DDK-Górna wieczór autorski Marka Brzeźnińskiego.
W DDK „Lodex” (ul. Buczka 17/19) przyjmuje zapisy na kurs tańca towarzyskiego I stopnia. Zaliczenia we wtorki i czwartki w godz. 18-18.

UWAGA, PT ABONENCI TELEFONICZNI!

Wojewódzki Urząd Telekomunikacji w Łodzi

ZAWIADAMIA,

że w nocy z 9 na 10 listopada 1984 roku nastąpi zmiana w sposobie uzyskiwania automatycznych połączeń z RADIOMIEM.

Łączący numer kierunkowy 10-28 zostaje zmieniony na numer 10-48.

3809-k



DZIAŁKI budowlana o-koło 1000 m kw. - dziel- nica Jullandów - kupie, lub inne propozycje. Tel. 55-35-45.

DOM 2-pokłowy Bydgoszcz - sprzedam. W rozlicze- niu M-5 Łódź lub War- szawa. Bydgoszcz tel. 37-14-13.

SPRZEDAM notarialnie do- mę na Chojnach z mo- szynianą szybkiego o- trzymania mieszkanie w blokach. Oferty „38191” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SPRZEDAM nowy dom piętrowy Piotrków Tryb. Oferty 37878 Biuro Ogło- szeń, Piotrkowska 96

ATRAKCYJNA działka bu- dowlana w Kolumnie notarialnie sprzedam. Tel. 33-20-33.



BONY PKO - kupie. 34-32-84.

WZMACNIACZ WSH 203. WS 303, Kolumny 60 W. Practice obiektyw - kupie. 33-53-90.

SPRZEDAM dywan mon- golski wełniany nowy 2 x 4, tel. 33-97-48.

RUSTIKAL - debowe, 4 fotele, stół, stolicek, komoda, ława jęgoszo- wińska - sprzedam. 85-14-85.

MASZYNY 10 dublet 8 dia- metru polautomat, prze- wialarkę przyczepe бага- żowa, 2 maszyny do wypieku wafli sprzedam 35-54-78.

KIOSK blaszany „Warzy- wa” - Owoce” nadający się na kwiatarnię - w- sprzedam. Cieszkowskie- ko 2 m. M. 18971 g

SPRZEDAM maszynę me- chaniczną „Szykop” do produkcji rajtuzów. Tel. 48-01-79 godz. 19-21.

KURTKI norki brązowe oraz kożuch dziewczęcy (10-12 lat) - sprzedam tel. 33-43-36.

KOZUCH męski - sprze- dam. Łódź, Ozorkowska 3/7 m. 35.

„LUCZNIK” - sprzedam. Kupie dywan. Tel. 13-82-27.

SPRZEDAM komplet wy- poczynkowy - ALBIN. Tel. 33-42-08 (8-15).

SPRZEDAM złoty włoski łańcuszek tel. 36-83-05

KOZUCH nowy damski - sprzedam. Tel. 48-02-21.

ZŁOTY zegarek kieszon- kowy (antyk), damską kurtkę skórzana biała, szczipła - sprzedam. Of-erty „19138” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

LUCZNIK 884, oścież skó- rzana damski 44, rozmiar Skoda - nowe sprze- dam. Kupie namiot „Ska- wa 4”. Oferty „19130” Biuro Ogłoszeń, Sienkie- wicza 3/5

FUTRO łaski karskułowe brązowe, kożuch damski (rozmiary średnie) - sprzedam. Tel. 78-73-90 lub 48-98-15.

PIŁĘ taśmowa, stół sto- łarski, przyczepe do sa- mochodu osobowego - sprzedam. Tel. 86-50-94.

TIUL 1,80 szer. - sprze- dam. Tel. 57-02-17

WOZEK inwalidzki „Pi- collo-Duo” - sprzedam 2.62d, Reymonta 54.

DUŻA czarna wieże ste- ro - sprzedam. 86-53-75 po 17.

ZŁOTY sygnet 16,5 g - sprzedam. Oferty „38249” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MASZYNY do szycia „Po- dolski” - sprzedam. Wiatki - kupie. 51-57-23 wieczorem.

FLAKI - sprzedam. Tel. 86-80-57

TELEWIZOR „Neptun 427” - sprzedam. Francisz- kańska 134

PUDEŁKI białe miniatu- rowe, prakę automa- tyczną nową - sprze- dam. Franciszkańska 50-42.

OWCZARKA podhalańskie- ka, dorosła sukę rodowo- dową sprzedam (z ko- niecznością) w bardzo dobre ręce, na dogodnych warunkach. Suka z wy- szkoleniem psa-towarży- sza, duża, bardzo miła, dobrze pilnująca, uwiel- biała dzieci. Tel. 36-02-89.

SERYRY irlandzkie - szczenięta - sprzedam. Piotrkowska 71 m. 23

JAMNICZKI 10-miesięczna sprzedam. 84-17-99.

ŁOZKO stylowe, złota brozo (Desy) roz- m. 2 x 1 m z materacem - sprzedam. Tel. 51-55-77.

SPRZEDAM maszynę dzie- wiariskę do produkcji skarpet trotte typ „Co- rons”. Toruń tel. 227-19, ul. Dzielwulskiego 9b - 23 po 19.

CHARTY afkańskie - sprze- dam. Chłopińska 11 (okolic Dąbrowskiego z8 wiaduktem) 18779 g

SPRZEDAM „Polonez”, rok 1978, tel. 33-85-98.

„129p” (odbiór) - zamie- niam na nową Skodę, Wartburga, Dacie lub 125p. Tel. 84-90-27

SPRZEDAM „Polonez”, rok 1978, tel. 33-85-98.

„129p” (odbiór) - zamie- niam na nową Skodę, Wartburga, Dacie lub 125p. Tel. 84-90-27

„RITMO 83”. Tel. 86-83-10 po 16.

„FORDA Granada diesel” stan idealny - sprze- dam. Tel. 87-29-18.

„SYRENĘ 103” (1979) - sprzedam. Tel. 82-26-06 po 18.

ZAPOROZKA - sprzedam. Orkana 9/13 (od Śląskiej) 18928 g

„MERCEDESA 230 D” (1970) - stan bardzo dobry - sprzedam. Mickiewicza 11 - 23.

FIATA 125 (1981) - sprze- dam, Czeresniowa 16.

„SKODE 100” - sprzedam. Tel. 86-76-32

MERCEDES 300 D - sprze- dam. Kwiatowa 30

SPRZEDAM 125p (1973). Blacha do wymiany ul. Smulskiego 3

FIATA combi (1977) po drobnej stucce - sprze- dam. Tel. 86-45-16 po 16. Krafcowa 77

VOLKSWAGEN 1300 Auto- mat - sprzedam. Wschodnia 47 m. 6 po godz. 16

VOLKSWAGENA 1300 - sprzedam. Kolejowa 14.

„FIATA 125p” po wypad- ku - sprzedam. Tel. 57-96-86.

„FIATA 125p” (1976) - ta- no sprzedam. Łódź, Bartoka 31 m. 51, bl. 411, po 18.

FIATA 125p (1978) kom- presor 220 V - sprze- dam. Prosińska 5a (do- jazd do Dubois)

POLONEZA 1,5x - sprze- dam. Łódź, Łagiewnicka 33 róg Dolnej (warsztat samochodowy)

„129p” (grudzień 1980) - sprzedam. Piotrkowska 162/367

ODSTAPIĘ wkład „Fiata 125” - odbiór natych- miast. 78-59-78.

SPRZEDAM Fiata 125 p (1981) stan techniczny do- bry, Karłowicka 33/25 m. 8, tel. 32-63-52 po 15

HUMBER - silnik Merce- desa „diesel” - sprze- dam. Tel. 84-21-48, 78-50-44

OPONY do „129p” - sprze- dam. Tel. 51-33-32 po godz. 18.

NADWOZIE 128 (1976) po remoncie „Fiata combi” (1976) - tanio sprzedam. Łódź, Wl. Bytomskiej 9 m. 10.

OPONY 700 x 16 - kupie. Borzyński Zduniska Wo- la Konopnickiej 16, tel. 24-85.

16120 g

KOMPLET opon „Fiata 125p” - sprzedam. 87-08-42.

38170 g KOMPLETNY silnik oraz części do „Jawy 350 Lux” - sprzedam. Tel. 32-64-40.

Lokale

M-3 Tomaszów Maz. - własnościowa bloki, zamie- niam na identyczne Łódź, Warszawa lub sprzedam. Oferty 38123 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ mieszkanie w budownictwie międzywo- jennym około 100 m<sup>2</sup> wszystkie wygody bez c.o. na M-3 bloki do II piętra. Gdańska 12 m. 30

38200 g MŁDZE małżeństwo poszu- kuje mieszkania z od- dzielnym wejściem. Of-erty 19146 Biuro Ogło- szeń, Piotrkowska 96

LOKAL na cichą pracow- nię (woda, siła, central- na do wyjęcia, drzwi- wejściowe Łódź, Skło- dowskiej 28.

MŁDZE bezdzietne mał- żeństwo poszukuje poko- ju. 43-82-96 godz. 17-20.

Nauka Praca

MATEMATYKA, fizyka, chemia mgr Binłenda 48-03-30.

MATEMATYKA, fizyka 48-90-14 Maciaszczyk.

MATEMATYKA 81-74-10 - mgr Pluskowski.

ANGIELSKI, rosyjski, mgr Górowska tel. grzeszno- ślowsy 33-15-78

ZATRUDNIĘ akwizytora do zakładu usługowego (wyciszanie drzwi, montaż drzwi harmonijkowych), Kusiński Mirosław Radomsko ul. Broz- kowa 10, tel. 22-16.

FIRMA przyjmie do pra- cy na bardzo korzyst- nych warunkach na pe- lny lub 1/2 etatu dobrych fachowców do konstru- owania i wykonywania urządzeń form, wykrój- ników z zakresu mecha- niki precyzyjnej i two- rzyw sztucznych. Prac- 2-3 dni w tygodniu na wyjeździe: wymagany te- lefon. Oferty 3632 Biu- ro Ogłoszeń, Piotrk- owka 96

ZATRUDNIĘ szwaczki. Wa- tunki bardzo dobre. Tel. 36-15-40

MŁDZY, solidny - przy- jemnie chałupniczo oprócz szycia. Oferty „38164” Biuro Ogłoszeń, Piotrk- owka 96.

POTRZEBNA kobieta do gotowania obiadów i przebrania jabłek. War-unki dobre. Tel. 82-64-37 godz. 8-10.

38171 g PRACĘ chałupniczą przy- jem. Tel. grzesznościowy 57-37-21.

38246 g POTRZEBNA biegła robi- ąca na drutach. 81-86-92, 38243 g

BIEGLE szyjącą kurtki i spodnie - zatrudnię, chętnie renselctke, eme- rytkę, tel. 78-12-48

ZAKŁAD Konserwacji Sa- mochodów zatrudni na- tychmiast pracowników wykwalifikowanych oraz do przyuczenia. Oferty „19115” Biuro Ogłoszeń. Sienkiewicza 3/5

ZATRUDNIĘ do szycia kurtki i presera. Tel. 55-13-41.

19083 g MATEMATYKA, fizyka, (u- cznia Fijałkowski - 84-60-18.

36123 g/36854 MATEMATYKA - 32-19-60, Kasperski

18911 g MATEMATYKA 43-40-08 - Brzeczek

18789 g OPIEKUNKA do rocznego dziecka - potrzebna. Tel. 88-64-71, po 16.

19074 g MALARZA zatrudnię. Tel. 52-58-80.

37829 g

WYKONUJĘ kominki. Kli- mkielciz 84-31-68.

17008 g MYCIE okien, sprzątanie wnętrza. Instytut „Ra- chunki. 86-23-83 Słimiń- ska.

18421 g TELENAPRAWA - Firek. Tel. grzeszn. 32-78-66 (8-10 - dni robocze).

19059 g CYKLINOWANIE, lakiero- wanie, Rusznikiewicz, tel. 43-77-68.

16254 g PRACI automatyczne - naprawa. Domagała, tel. grzesznościowy 57-50-21

18787 g

ZAKŁAD ELEKTROMECHANIKI POJAZDOWEJ WYKONUJE NAPRAWY:

\* prądnic, \* rozruszników, \* regulacje zapłonów.

SŁAWOMIR SIEJKA Łódź, Szmargdowa 2 (osiedle „Rogi”), tel. 57-92-80.

19096 g

OSRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO NR 1 Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Łodzi, ul. Łąkowa 4 ORGANIZUJE KURSY: nauki gry w brydża towarzyskiego i sportowego, tańca towarzyskiego i dyskotekowego, masażu leczniczego (dla potrzeb własnych), repesacji pończoch, manicure - pedicure, wyrobu kwiatów sztucznych. Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat ośrodka, ul. Łąkowa 4, p. 301, III p., tel. 32-89-05 w. 25, po godz. 15.30 32-89-07, w godz. 8-20. 3717-k

WYKONUJĘ ogrodzenia placów z materiału powierzonego i własnego oraz inne usługi. Tu- szyn Las Bema 4 Mall- nowski 37828 g TELEPOGOTOWIE WIL- kowski 84-53-33, 33-09-23, 37359 g BOAZERIE 48-81-94 Czeoń 37940 g KINESKOPIY - regenera- cja. 87-33-00, Lubarto- wica. 18248 g

Koleżance mgr MARIANNIE SAŁACIE WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA Z POWODU AGONY M E Z A składają: DYREKCJA KOLEŻANKI I KOLEDZY I ODDZIAŁ BANKU PKO SA W ŁODZI Wyrazy serdecznego współczucia Koleżce mgr inż. WIESŁAWOWI CIEPLUCHA z powodu śmierci M A T K I składają: DYREKCJA, POP PZPR, KOLEŻANKI I KOLEDZY z BIURA PROJEKTÓW BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO W ŁODZI

Dziś w Radiu

PIĄTEK, 9 LISTOPADA PROGRAM I 11.00 Radio kierowców. 11.05 Kon- certy. 11.37 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Mag. Informacyjny. 12.30 Muzyka folklorem malowana. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunka- ty. 13.10 Radio kierowców. 13.20 Piosenki z Berlina. 13.30 Cudze chwa- lice swego nie znacie. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.55 Radio kierowców. 16.00 Wiad. 16.05 Problem dnia. 16.15 Bank przebojów. 17.00 Mag. publicystyczny. 17.25 Głaska, banjo i country - aud. 18.00 Wiad. 18.05 Gorący temat. 18.15 Koncert dnia. 19.00 Dziennik. 19.20 Minireci- tal. 19.30 Zielona Polnuta - aud. 20.00 Wiad. 20.05 W kilku taktach. 20.10 Koncert życzeń. 20.25 Komuni- katy Totalizatora. 20.40 Wiersze dla Ciebie. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kro- nika sportowa. 21.15 Muzyka baro- ku 22.00 Z Kraju i ze świata. 22.25 Repetycje z jazzu. 23.00 Wiad. 23.25 Dyskoteka przed sobotą. PROGRAM II 10.00 Godzina melomana. 11.00 Kaw- sze po jedenastej. 11.10 Muzyczne non stop. 12.00 „Pasja” - K. Pen- dereckiego we Włoszech i Brwa- jarci - rep. 12.25 W stronę jazzu. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyj- ny (I). 13.10 „Zęby było więcej pasz” - aud. (I). 13.20 Z malowa- nej skrzyni. 13.30 Album operowy. 14.00 A. i B. Strugaczy: „Trudno być Bogiem” - fr. 4 pow. 14.10 No- wości fonografii. 15.00 S. Prokofiew: Refleksje, notatki, wypowiedzi - fr. 5. 15.10 Tańce polskie. 15.30 Fol- kle na maple świata - Armenia. 15.55 Miniatura literacka: „Wiersze proste jak...”. 16.00 Wielkie dzieła. 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagad- ki muzycznej (I). 17.10 Aktualności dnia (I). 17.30 Młodzi muzycy. 17.45 „Czas dla reportera” - aud. (I). 18.15 Gra i śpiewa zespół PINK FLOYD (I). 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieszcie w filharmonii. 20.40 Wiad. 20.45 Wieczorne refleksje. 20.50 W. Tiendziakow: „Wiosenne szachraj- stwa” fr. 21.00 c.d. transmisji. 22.10 Słuchajmy razem. 23.00 A. Woznie- siński: „0” - fr. 3 pow. 23.20 In- spiracje literackie w muzyce. 24.00 Głasy, instrumenty, nastroje. PROGRAM III 11.50 Wienianna Kawierin „Lek- kie rozłaki” odc. 13. 12.00 Serwis Trójkę. 12.05 W tonacji Trójkę. 12.00 Ursula de Guin „Czarnoksiężnik z Archipelagu” odc. 27. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Symfonie D. Szostakowicza. 15.00 Serwis Trójkę. 15.05 Rock po polsku aud. 15.48 Mag. motoryzacyjny. 16.00 Zapraszamy do Trójkę. 16.00 Maurice Druon - „Kró- lowie przekleci” odc. 11. 16.30 Troche swingu. 16.50 Wienianna Kawierin „Lekkie rozłaki” odc. 14. 20.00 Tró- jkiewek - aud. 20.45 Klub Trójkę „Bohater romantyczny” - aud. cz. 1. 21.00 Trzy kwadransy jazzu. 21.40 Klub Trójkę (cz. II). 22.05 Inf. sp. 22.15 Śniegowa noc. 22.45 „Wzrost- sa ludzie” - aud. 23.00 Zapraszamy do Trójkę. 23.30 Księżniczka Jaworski „Medi” odc. 4. PROGRAM IV 10.00 Poznać i zrozumieć: „O Jó- zefie Chelmońskim”. 10.30 Kompozy- torzy Młodej Polski. 11.00 „Ciemne wieki” - aud. 11.30 Płytkowe kole- kcyjne. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Wiad. 12.10 „Odpowiedzi słucha- czom” - aud. 12.20 Zespoły instru- mentalne. 12.30 Radio Moskwa. 13.00 Świat wokół nas. Gdzie świeci przytulny słuch. 13.25 Symfonie klasyczne. 14.00 Popołudnie mło- dzie. 16.00 Lektury nastolatków: Henryk Lothamer „Wilki” odc. 16. 16.10 Instrumentarium muzyki - aud. 16.30 Widnokrąg - „Kielczanie w Kalisz” - aud. 17.00 Wiado- mości. 17.05 Koncerty instrumental- ne. 18.00 Magazyn „Moje hobby”. - „Turytytka” - aud. 18.20 Muzyczne hobby: musical - aud. 18.40 Studio ekspertów. 19.20 Wiad. 19.35 Chwila muzyki. 19.40 Język angielski (6). 19.55 O twórczości dla dzieci „Car Saitan, Sacko i Inni” - aud. 20.15 Chwila muzyki. 20.20 Wiecór mu- zyki. 20.30 Na skrzydłach pieśni. 21.50 Lektury Czwolki. 23.00 Muzy- koterapia - aud. 23.30 Głozwiek i nauka. 23.50 Wiad. 23.55 Kalendarz radiowy. TELEWIZJA PROGRAM I 9.45 Film dla 3 zmiany - „Od- wieczny rew” (10) - aud. 10.50 DT - wiadomości 11.00 Domowe przedszkole 11.25 DT - wiadomości 11.30 Tyłko dla ocal 11.55 Piątek z Panikracym 17.20 DT - wiadomości 17.30 „30 lat minęło” - „Zawo- dowcy” 18.15 Tele-gol 18.45 Zakątek Dobry Nadzie 19.00 Dobranoc - „Chłopiec z plakatą” 19.10 Chciałbym napisać... - w 90 rocznicę urodzin J. Iwasz- kiewicza 19.30 Dziennik telewizyjny 20.00 Monitor rządowy Z głębokim żalem zawiadamia- my, że w dniu 8 listopada 1984 r. odszedł od nas, przetrzywszy lat 48, nasz najukochańszy Mąż, Syn, Ojciec, Brat, Zięć, Wujek i Dzia- dek S. + P. MIECZYSLAW GIGGIER nasz kochany Ojciec i Dziadek. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 listopada br. o godz. 13.30 na Cmentarzu Komunalnym Dół. Prosimy o kieszkiadanie kondo- lencji. CÓRKA I SYNOWIE z RODZINAMI Dnia 8 listopada 1984 r. zmarł, nasz najukochańszy Mąż i Ojciec S. + P. ZYGMUNT ŚLIWIŃSKI Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 listopada br. o godz. 11.30 na Cmentarzu Komunalnym Dół. Prosimy o kieszkiadanie kondo- lencji. NAJBLIŻSZA RODZINA S. + P. JERZY SZYMCZAK Pogrzeb odbędzie się dnia 10 listopada br. o godz. 9.30 na cmentarzu komunalnym Zarzew, o czym zawiadamia RODZINA S. + P. KAROL OSIŃSKI LITOGRAF. Były długoletni pracownik f.ódzkiej Zakładów Graficznych, w Łodzi. Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 listopada br. o godz. 15 na cmen- tarzu na Zarzewie. ŻONA, SYN, SYNOWA I WNUCZKA, SIOSTRA I POZO- STAŁA RODZINA S. + P. MARIANNA BARŁOGA LAT 74. CÓRKA, SYNOWIE, RODZI- NAMI Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 listopada br. o godz. 13.30 na cmentarzu Kurczaki. S. + P. ZYGMUNT ŚLIWIŃSKI Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 listopada br. o godz. 11.30 na Cmentarzu Komunalnym Dół. Prosimy o kieszkiadanie kondo- lencji. NAJBLIŻSZA RODZINA S. + P. KAROL OSIŃSKI LITOGRAF. Były długoletni pracownik f.ódzkiej Zakładów Graficznych, w Łodzi. Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 listopada br. o godz. 15 na cmen- tarzu na Zarzewie. ŻONA, SYN, SYNOWA I WNUCZKA, SIOSTRA I POZO- STAŁA RODZINA S. + P. MARIANNA BARŁOGA LAT 74. CÓRKA, SYNOWIE, RODZI- NAMI Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 listopada br. o godz. 13.30 na cmentarzu Kurczaki. S. + P. ZYGMUNT ŚLIWIŃSKI Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 listopada br. o godz. 11.30 na Cmentarzu Komunalnym Dół. Prosimy o kieszkiadanie kondo- lencji. NAJBLIŻSZA RODZINA S. + P. KAROL OSIŃSKI LITOGRAF. Były długoletni pracownik f.ódzkiej Zakładów Graficznych, w Łodzi. Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 listopada br. o godz. 15 na cmen- tarzu na Zarzewie. ŻONA, SYN, SYNOWA I WNUCZKA, SIOSTRA I POZO- STAŁA RODZINA S. + P. MARIANNA BARŁOGA LAT 74. CÓRKA, SYNOWIE, RODZI- NAMI Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 listopada br. o godz. 13.30 na cmentarzu Kurczaki. S. + P. ZYGMUNT ŚLIWIŃSKI Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 listopada br. o godz. 11.30 na Cmentarzu Komunalnym Dół. Prosimy o kieszkiadanie kondo- lencji. NAJBLIŻSZA RODZINA S. + P. KAROL OSIŃSKI LITOGRAF. Były długoletni pracownik f.ódzkiej Zakładów Graficznych, w Łodzi. Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 listopada br. o godz. 15 na cmen- tarzu na Zarzewie. ŻONA, SYN, SYNOWA I WNUCZKA, SIOSTRA I POZO- STAŁA RODZINA S. + P. MARIANNA BARŁOGA LAT 74. CÓRKA, SYNOWIE, RODZI- NAMI Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 listopada br. o godz. 13.30 na cmentarzu Kurczaki.

Z głębokim żalem zawiadamia- my, że w dniu 7 listopada 1984 r. zmarł nasz ukochany Syn, Mąż i Ojciec S. + P. ZBIGNIEW MATECKI LAT 58. Pogrzeb odbędzie się dnia 12 li- stopada br. o godz. 11 na cmen- tarzu komunalnym Zarzew. MATKA, ŻONA, CÓRKA i ZIEMIEC, SIOSTRA I WNU- CZEK

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 listopada 1984 roku zmarła w wieku 69 lat S. + P. MARIA RZYMKOWSKA z domu SZUBA. Była kandydatką LO i Techni- kum Ekonomicznego w Łasku. Pogrzeb odbędzie się dnia 9 li- stopada br. o godz. 14.30 w ko- ścioła parafialnym w Łasku. RODZINA

Z głębokim smutkiem zawiada- miamy, że w dniu 8 listopada 1984 roku zmarł, przetrzywszy 88 lat, nasz ukochany Mąż, Ojciec, Dzia- dek i Brat S. + P. JERZY WITASIAK Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 listopada br. o godz. 14.30 na cmentarzu katolickim Zarzew, o czym zawiadamia RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamia- my, że w dniu 8 listopada 1984 r., po długim i ciężkich cierpieniach, opatrzony świętymi sakramen- tami zmarł w wieku 73 lat, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadziul i Brat S. + P. KAROL OSIŃSKI LITOGRAF. Były długoletni pracownik f.ódzkiej Zakładów Graficznych, w Łodzi. Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 listopada br. o godz. 15 na cmen- tarzu na Zarzewie. ŻONA, SYN, SYNOWA I WNUCZKA, SIOSTRA I POZO- STAŁA RODZINA S. + P. MARIANNA BARŁOGA LAT 74. CÓRKA, SYNOWIE, RODZI- NAMI Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 listopada br. o godz. 13.30 na cmentarzu Kurczaki.

W czasie snu serce zamiera na kilka sekund Dr Anne M. Gilles z Uniwiersy- tetu Staforda wyraża opinię, że w czasie snu u pewnych ludzi na okres kilku sekund ustaje praca serca. Jest to jedna z przyczyn nocnych zgonów, które do dzisiaj są dla naukowców „medycznym kuriozum”. Zjawisko zamierania serca występuje nierzadko u mło- dych, całkowicie zdrowych ludzi. Wyjaśnienie tej zagadki pozos- taje na razie w sferze spekulacji. Niektórzy lekarze są zdania, że może to być spowodowane za- burzeniami w systemie nerwowym



Pracownicy katedry wawelskiej ks. Janusz Bielański oficjalnie oświadczył, iż w najbliższym czasie przewiduje się otwarcie trumny Władysława Jagiełły — jednej z trzech, do których nigdy jeszcze nie zaglądano. Inicjatywy otwarcia mogły zwiędzieć spod Grunwaldu, znajdującej się od 1434 roku w nekropolii królewskiej wychodziły od środowiska naukowego, upatrującego w przypadającej w tym roku 550 rocznicy śmierci Jagiełły pretekstu do przeprowadzenia badań szkieletu i wyjaśnienia szeregu historycznych zagadek. Niestety, kolejna wawelska eksploracja byłaby dla katedry zbyt kosztownym przedsięwzięciem, wymagalacym zdemontowania posadzki, prac budowlanych i konserwatorskich. Trumna króla Władysława pozostawiona więc będzie w spokoju. Pewnie nie na zawsze, bo ludzka, a zwłaszcza naukowa ciekawość potrafi przeczłonyć wszystkie problemy organizacyjno-finansowe.

Kiedy pierwszy raz zaglądano do trumien królewskich? Chyba jako pierwsza uczyniła to kapituła poznańska dokonując w roku 1744 przeniesienia kości pierwszego polskiego monarchy, Bolesława Chrobrego, do nowej trumny którą złożono w sarkofagu. W 1772 r. po pożarze katedry i zniszczeniu sarkofagu prochy króla zdeponowano w kapitułarzu, z którego w 1891 roku wysłannik Izabelli Czartoryskiej Tadeusz Czacki pozyskał dla tej zbiorów pamiętek historycznych w Puławach dwa kęsy szkieletu, zaś dla swych zbiorów w Porycku — część czaszki króla. Po rozlicznych perypetiach szczątki Chrobrego znajdują się obecnie w 3 miejscach: w poznańskiej „Złotej kaplicy”, szafie Mu-

zeum Czartoryskich oraz w apłynie biskupa Krakowa... Królewski cmentarz na wawelskim wzgórzu uniknął profanacji i rabunku. Wprawdzie kolejni okupanci, żołnierze szwedzcy, austriaccy, pruscy próbowali plądrować groby naszych władców, ale nie udało im się dotrzeć do wnętrza ani jednej trumny. Pierwszym który — kierując się zresztą wyłącznie ciekawością — zajął do trumny Zygmunta III był, w 1785 roku, kanonik Kazimierz Bodurkiewicz. Na większą skalę otwie-

rał jedynie przez spary w ścianie, dostrzegając „małą postać, której twarz okryta jest zasłoną do pasa dochodzącą, z materii tej samej”. W 31 lat później w katedrze nairafiono przypadkowo na śmiertelne szczątki króla Kazimierza Wielkiego, odrysowane dokładnie przez Matejkę. Powtórny pogrzeb króla stał się wielką manifestacją patriotyczną.

Skromna i ciche były uroczystości, kościelnie towarzyszące otwarciu trumien w trakcie komplek-

W okresie międzywojennym ponownie zaglądano do trumien czyniąc to już jednak w sposób naukowy, przy udziale przedstawicieli różnych galezi wiedzy. Na krótko przed wybuchem wojny otwarto wszystkie sarkofagi stojące w krypcie św. Leonarda: Jana III Sobieskiego, Marii Kazimierzy, Michała Korybuta Wiśniowieckiego, księcia Józefa Poniatowskiego i Tadeusza Kościuszki. Do wnętrza tej ostatniej trumny nie zaglądano, nie chcąc naruszać dobrze zachowanej cynowej blachy.

Latą powojenną do dwie słynne eksploracje grobów: królowej Jadwigi (1949) i Kazimierza Jagiellończyka. To właśnie w tym ostatnim grobowcu odkryto grzyba „aspergillus flavus”, którego udziło się ożywić po 500 latach. Zagadkowa seria śmierci ludzi obecnych przy otwarciu grobu Kazimierza srodziła nową wawelską legendę — porównywaną z przekleństwem Sza-ronów...

Trzech trumien nie przebadano dokładnie nigdy: Łokietka, Jagiełły i Aleksandra. Nie otwierano również sarkofagów Słowackiego i Mickiewicza choć prawo dotarcia do szczątków tego ostatniego starała się uzyskać kryminalistyka i historia. Badanie kości i włosów mistrza Adama pozwoliłoby ostatecznie odpowiedzieć na pytania, czy został on w Konstancynopolu otruty, czy też zmarł na cholera. Władze katedry, do których należy ostateczna decyzja podcho- do do propozycji kolejnych badań bardzo ostrożnie: zmarłym. Każdym zmarłym, a królom i bohaterom w szczególności — należy się szacunek i spokój...

LESZEK MAZAN

## DO KRÓLEWSKICH TRUMIEN?

rał trumny — za wiedzą i przyzwoleniem króla wspomniany już Tadeusz Czacki, a jego akcja miała już na polu naukowy charakter. Pierwszym otwartym przez niego grobem było miejsce pochówku Zygmunta Augusta, który leżał „cały chmielem przysypany”. Czacki otworzył także sarkofag Zygmunta Starego, Anny Jagiellonki, Anny Austriaczki, Konstancji Austriaczki, Władysława IV i Ludwiki Marii. Znalezione w trumnach insygnia koronacyjne (zazwyczaj kości przechowywane w sarkbuc wawelskim) przekazał do zbiorów kapituły katedralnej i można je dziś oglądać w katedralnym muzeum.

Próbowano także — jak pisze doc Michał Rożek — zaglądać w 1838 roku do sarkofagu Łokietka.

rał trumny — za wiedzą i przyzwoleniem króla wspomniany już Tadeusz Czacki, a jego akcja miała już na polu naukowy charakter. Pierwszym otwartym przez niego grobem było miejsce pochówku Zygmunta Augusta, który leżał „cały chmielem przysypany”. Czacki otworzył także sarkofag Zygmunta Starego, Anny Jagiellonki, Anny Austriaczki, Konstancji Austriaczki, Władysława IV i Ludwiki Marii. Znalezione w trumnach insygnia koronacyjne (zazwyczaj kości przechowywane w sarkbuc wawelskim) przekazał do zbiorów kapituły katedralnej i można je dziś oglądać w katedralnym muzeum.

Znaleziono „na poduszce aksamitnej czaszkę szczerbiłą dobrze zachowaną”. W roku 1891 w czasie wielkiej restauracji katedry odkryto i zbadano dwie średnio-wieczne komory grobowe zawierające kości żon Jagiełły królowej Anny Cylejskiej i Zofii Holszań- skiej. W kaplicy św. Trójcy nairafiono przypadkowo na grób „matki Jagiellonów” królowej Zofii — pięknej Sonki. Zmarła spoczywała w sukni z kitalki, włosy miała splete w warkocze, a głowę obwiazana tiulową chustą...

Wiatr pedził zwiędłe liście w poprzek ulicy, którą samochód Donaldsona, odjeżdżał ku masywnej, wieżowej bramie. Wziął tęsknie, wygrabił się z wozu i oparł ramieniem na wielkim mosiężnym przelisku dzwonka. Reka podświadomie zabłądziła do kieszeni, do której włożył list Sedge'a. Wrzał aż z wściekłości i strachu, ale opanował się zaraz. Jeśli ma z tego wyjść cało, musi zachować spokój.

Umundurowany funkcjonariusz otworzył z chrzęstem furtkę. Donaldson wkroczył na bruk wejściowego podwórza. Pomura szaryzna budynków stanowiła jakby odbicie tego nastroju. Człł się starem mimo swoich trzydziestu pięciu lat. Tęgo ranka dostrzegł zmarszczki za kącikami swoich dużych, piwnych oczu. Uznał — za skutek długiego już życia w samotności.

Jak zwykle w chwilach osłabienia, gromadził się wspomnienia o Laurze. Powracały niespełnione marzenia przesładujące go od dnia jej śmierci... Strażnik prowadził go już do rozmównicy — pomieszczenia oszkielego ze wszystkich stron.

— Sedge... przyszedł do was adwokat. Zza stołu z plastikowym blatem spojrzeli na niego brudnoszare oczy, pozbawione wyrazu. Twarz więźnia była jak z drewna. Spiczasta głowę zarastały gęste, czarne, sterczące w górę włosy.

Obat obserwowali przez moment strażnika, znikającego za szklaną ścianą w głębi korytarza. Dopiero wtedy adwokat wasknął: — Co pan tu zgrzywa, Sedge? Zimowe słońce przenikało między kratami okna, migocąc na cienkich śmiejących się wargach więźnia.

— A więc dostał pan mój list... Donaldson rygmerzał z teczki akta. — Co za bzdura z tym nieprzyznawaniem się do winy? — spytał gniewnie. — Chyba mam prawo, co?

Rozsierdzony adwokat walnął aktami w stół. — Mam podpisane przez pana oświadczenie, w którym przyznaje się pan do zamordowania tej dziewczyny. Etyka zawodowa nie pozwala mi występować w sprawie fałszywie przedstawionej sądowi.

— Pan mówi o etyce... — zadrwił Sedge. Zimne dreszcze przeleciały po plecach Donaldsona. Złotliwe służyły odczytane w liście nie były więc przypadkowe.

— Do czego pan zmierza? — W zeszłym tygodniu widziałem się z Harcrofem. Przyszedł porozmawiać z innym więźniem. Namówiłm jednego z klawiszy żeby mnie tu do niego przyprowadził.

Donaldson czuł, jak tężeja mu muskuly twarzy. — No i... — Chciałem mu zadać kilka pytań — ciągnął Sedge. — Na przykład dlaczego nigdy nie przyszedł zobaczyć się ze mną osobiście. Wie pan, co mi odpowiedział?

— Nie. — Donaldson oblizał suche wargi. — Powiedział że nie prowadzi mojej sprawy. Nic o niej nie wie. A kiedy wspomniałem pańskie nazwisko zrobił zdziwioną minę. Twierdził, że nigdy o panu nie sty-

## obronca z urzędu

szal. W końcu zauważył, że prawdopodobnie pomyliłm go z jakimś innym adwokatem o podobnym nazwisku. Oczy Sedge'a potiemniały. Wychylił się do przodu niby drapieżny ptak węszący mięso. — Ale przecież kiedy wystąpiłem o obrońcę z urzędu, wymienięm Harcrofta zgodnie z uprawnieniami jakie daje pod sądowemu ustawie o pomocy prawnej. I wtedy pan przyszedł na rozmowę. Co to pan mówił? Ze Harcroft nie może się zająć osobiście i poprosił pana swego pomocnika, o poprowadzenie tej sprawy pod jego nadzorem. Dał mi pan nawet inny adres, na jaki miałem się zwracać.

Garb Donaldsona zacisnęło się boleśnie. — Śmierdził r... — ciągnął dalej Sedge — i postanowiłem sprawdzić dlaczego. Poprosiłem w c kilku przyjaciół z wolności, żeby pokreśliłm się wokół sędziego śledczego, który posadził mnie tutaj. Stwierdził, że przekupił pan sekretarza sądu który za łapówkę wyznaczył obrońcę z urzędu w

mojej sprawie pana zamiast Harcrofta. Dlaczego pan to zrobił, mecenasie Donaldson? Dla reklam? Dla forsy? Nie bardzo się panu wieździe, jeśli musi pan kraść sprawy innym adwokatom.

Donaldson nie zmienił wyrazu twarzy. Co Laura p... — Sedge nie ukrywał pogardy — Przesztraszył się pan dowodów przeciw mnie. Większość czasu spędził pan na naklanianiu mnie, żebym się przyznał do winy.

— O co panu idzie, Sedge? — szepnął Donaldson. — Chcę żeby mnie pan z tego wyciągnął. — Mówiliśmy już o tym. Dowody, jakie policja ma przeciwko panu...

— Tak się pan boi tych dowodów — wycedził Sedge. — Oskarżyłm nie będzie przecież mógł powołać mnie na świadka... własnej sprawie, jeżeli nie przedstawi dowodu, że to byłem ja. Mam rację?

Adwokat pokręcił potakująco głową. — Przypuścmy, że nie będzie mógł przedstawić... — Przypuścmy, nikt nie rozozna, że to byłem ja...

— Ale już pana rozpoznano — wybuchał Donaldson. Przekartkował leżące przed nim na stole akta, aż znalazł odpowiedni dokument — Pan! Lewisa, gospodyn! usly szala krzyk z pokoju dziewczyny znajdującego się bezpośrednio nad tej mieszkanter w suterenie. Pobiegła na górę wewnętrzny mi schodami. Akurat kiedy znalazła się w hallu, otworzyły się drzwi z pokoju dziewczyny i pan zbiegł przed pania Lewisa trzymając w ręku zakrawioną brzytwę. Poznała pana od razu.

— Wściebkie stare babsko. Poza jej znananiem, policja nie ma nic na mnie. Kłebek gniewu ugniatał Donaldsona pod samym żołądkiem.

— U pana w mieszkaniu znaleźli przecież marynarkę, odnawiającą opisowi pani Lewisa. A na tej marynarce były ślady krwi tej samej grupy, co krew zamordowanej dziewczyny...

— Zaciąłem się. Co mogę poradzić, jeśli mam tę sama grupę krwi, co ona? — Policja utrzymuje, że umyślnie zaciął pan sobie palec już po dokonaniu zabójstwa.

— Niech to udowodnia. — Trzech świadków potwierdziło, że kreślił się pan koło tej dziewczyny, kiedy robiła zakupy.

— Od kiedy krecone się przy dziewczynie jest przestępstwem? — I nie może pan wyjaśnić, gdzie pan przebywał w czasie gdy ją zamordowano?

— Milion innych też tego nie wyjaśnił. — (Dalszy ciąg jutro)

### dla najmłodszych



CZY ZAUWAŻYŁEŚ, KTÓRYCH PRZEDMIOTÓW BRAK NA KOLEJNYCH RYSUNKACH?

## ROZKOSZE ŁAMANIA GŁOWY

### KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. Zespół ludzi wypełniających określone zadanie, 3. Spiekota, upał, 7. Folwark, 8. Otok świetlisty otaczający świętych na obrazach religijnych, 9. Motyw dekoracyjny w kształcie liści, 10. Zwierzę bezkręgowce, 11. Dawna jednostka monetarna portugalska i brazylijska, 12. Niegniejący się materiał, 13. Położenie, sytuacja, 14. Zdarzenie, zjawisko, 16. Materiał na pieluszkę, 17. Rowerowe lub samochodowe, 18. Miasto w woj. sieradzkim, 19. Szczatek pozostałość resztki, 20. Angielska miara objętości ciał ciekłych i sypkich a także naszywka na mundurach (srebrna lub złota).

PIONOWO: 1. Symbol, motto, dewiza, 2. Przewlekły proces zapalny w tkankach okołozębowych, 4. Fałda zrobiona z dwóch założonych obok siebie fałd, zwróconych do siebie kantami, 5. Rodzaj rysunkowej zagadki, 6. Naciek wapenny w postaci sopla wsiąającego ze stropu jaskini, 13. Daje się kroić tylko diamentem, 15. Ssak z rodziny pasterozków zamieszkujących góry Azji.

oprac. J. KALUZKA  
DO ROZŁOSOWANIA: 3 nagrody książkowe — termin nadsyłania rozwiązań tygodniowy.

